

Rady narodowe najpełniej urzeczywistniają zasadę ludowości

ZA 4 DNI WYBORY!

Powiedzieli „Gazecie”:

Listę sprawdziłem — będę głosował

Zbliżające się wybory to temat naszych codziennych rozmów. Chcielibyśmy, aby radni, których w niedzielę wybierzemy, jak najlepiej spełniali nasze oczekiwania. Przemyslenia o tym wyborów podzielił się z „Gazetą” przedstawiciel różnych środowisk i zawodów. Oto zapis ich wypowiedzi.

Prof. JERZY LEBKOWSKI — rektor Akademii Medycznej w Białymstoku:

— Jestem przekonany, że większość mieszkańców naszego regionu pójdzie 17 czerwca do urn wyborczych. Obywatele oddadzą swój głos jako wyraz dojrzałości społecznej i troski o pomyślną przyszłość naszego kraju. Spotkania, które odbywają się z kandydatami na radnych, pozwala ludziom na dokonanie świadomego wyboru swoich reprezentantów. Przecież od tego, jakich radnych wybierzemy, zależeć będzie nasza wspólna przyszłość.

ZOFIA SADOWSKA — bibliotekarka z Augustowa:

— Moim zdaniem, udział w wyborach jest obowiązkiem obywatelskim i patriotycznym. Każdy, kto ceni swoją Ojczyznę, powinien dbać, aby działało się w niej jak najlepiej. Pomyślny rozwój kraju i regionu zależy przecież od nas, od tego, jakich wybierzemy radnych, bo oni w naszym imieniu będą porządkować życie miast, gmin i województw.

ciąg dalszy na str. 2

Wśród kolejarzy Lap

Żeby lepiej żyć

Już tylko kilka dni dzieli nas od wyborów do rad narodowych. Dyskusja znalazła się więc w kulminacyjnym punkcie. Każdego dnia na dziesiątkach zebrań kandydaci na radnych i wyborcy zastanawiają się nad możliwościami i sposobami załatwienia w najbliższych latach najważniejszych spraw swych środowisk. Zebrania te, jak to miało miejsce w ŁAPACH, ułatwiają bliższe, osobiste kontakty i wzajemne poznanie poglądów co do poszczególnych, lecz przecież wspólnych życiowych problemów.

Punktualnie, o umówionej godzinie sala mieszcząca kina, sąsiadującego przez mur z zakładami, wypełniła się prawie do ostatniego miejsca. W rzędach krzesła kobiety i mężczyźni, starsi i młodzi, przybyli — po zmianie — wprost od stanowisk pracy. Na wprost, za prezydałnym stołem, gdzie już zasiada prowadzący zebranie, przewodniczący Rady Zakładowej PRON — Tadeusz Komsta, na ile ciemnej kurtyny jasno godło państwa, flaga narodowa.

Gości, a wśród nich i sekretarza KW PZPR — Włodzimierza Kołodziejaka i przewodniczącego Rady Wojewódzkiej PRON — prof. dr. Piotra Boronia.

Ponieważ nikt nie wnosi uwag do zaproszonego porządku spotkania, przewodniczący prosi kandydata na radnego do MGRN — Zygmunta Łazarewicza o przedstawienie głównych założeń miejscowego programu wyborczego. Liczy on kilkanaście stron, lecz mowa skupia uwagę zebranych na nurtujących ich sprawach 15-tysięcznego miasta: uzbrojenia terenu, rozbudowy urządzeń komunalnych, budownictwa mieszkaniowego, usprawnienia handlu i usług, rozpraszania kłopotów lokalowych w szkolnictwie. Sala słucha uważnie, tylko co czasu do czasu, przy

niektórych omawianych sprawach, tu i ówdzie słychać szepoty.

Jeszcze zabiera głos prezes Okręgowej Komisji Arbitrażowej — Wiesław Sienkiewicz, który przypomina podstawowe ustalenia zawarte w ordynacji wyborczej oraz w ustawie o radach narodowych i samorządzie terytorialnym, po czym następuje prezentacja kilkunastu kandydatów na radnych do MGRN i WRN. Są nimi — oprócz kandydującej do WRN kierowniczki apteki Teresy Sitnickiej — wyłącznie pracownicy Zakładów Naprawczych Tabory Kolejowego. Padają nazwiska kandydujących do WRN inż. Ryszarda Kowalewicz i technika Ryszarda Mikołowskiego oraz kandydującego do MGRN malarza Władysława Dragana, mistrza Henryka Łapińskiego, ślusarza Stanisława Łapowskiego, kierownika działu zaopatrzenia Zygmunta Łazarewicza, komendanta ZOO Jana Maciejewskiego, elektryka Zygmunta Łaski, z-cy kierownika Wydziału Zdzisława Świąta, z-cy kierownika działu Tadeusza Worakowskiego i kierownika zaopatrzenia Eugeniusza Zakrzewskiego.

Wszyscy ich dobrze znają, więc gdy ci unosią się z miejsc, wita ich oklaski i podziwianie.

— A zatem — mówi przewodniczący zebrania, kiedy już poznaliśmy zamierzenia na najbliższe lata i tych, którzy mają je realizować — oczywiście przy naszej współpracy — porozmawiajmy sobie o naszych sprawach.

Chwila ciszy i szmer w poszczególnych rzędach. Ale już zabiera głos spawacz Jan Jabłoński. Ma wstąpić do budownictwa mieszkaniowego nie będzie mieszkanie zapewnieniem w gospodarce komunalnej. — Już dziś są spore kłopoty z wodą — mówi — nie dociera ona na wyższe piętra. Trzeba więc dołożyć większych starań przy budowie

ciąg dalszy na str. 3

Najwyższe forum RWPG w Moskwie

Strategiczne cele gospodarcze do 2000 roku

MOSKWA (PAP) — We wtorek w Moskwie rozpoczęła się narada gospodarcza państw RWPG na najwyższym szczeblu. Naradę otworzył, wygłaszając przemówienie powitalne, sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Konstantin Czernienko.

W naradzie uczestniczą delegacje: Bułgarii z sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB Todorowem Ziwwowem; Czechosłowacji — z sekretarzem generalnym KC KPCZ, prezydentem CSRS Gustavem Husakiem; Kuby — z członkiem Biura Politycznego KC KP Kuby, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa i Rady Ministrów Kuby, statym

przedstawicielem Kuby w RWPG Carlosem Rafaelem Rodriguezem; Mongolii — z sekretarzem generalnym KC MPLR, przewodniczącym Wielkiego Chorału Ludowego Mongolii Jumdzagimem Cedenbalem; Niemieckiej Republiki Demokratycznej — z sekretarzem generalnym KC NSPD, przewodniczącym Rady Państwa NRD Erichem Honeckerem; Polii — z I sekretarzem

KC PZPR, prezesem Rady Ministrów PRL, Wojciechem Jaruzelskim; Rumunii — z sekretarzem generalnym RPK, prezydentem SRR Nicolae Ceausescu; Węgier — z I sekretarzem KC WSPR Janosem darem; Wietnamu — z sekretarzem generalnym KC KP Wietnamu Le Duannem; Związku Radzieckiego — z sekretarzem generalnym KC KPZR, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Konstantinem Czernienką.

W naradzie uczestniczą sekretarz RWPG Wacław Syrczow. Posiedzeniu porannemu

przewodził T. Ziwwow, a wieczornemu J. Kadar.

Na naradzie omawiane są najważniejsze zagadnienia rozwoju gospodarczego i współpracy bratnich krajów. Głos zabierali K. Czernienko, T. Ziwwow, J. Kadar, Le Duan, E. Honecker i C. R. Rodriguez.

W dniu 13 czerwca narada będzie kontynuowała pracę.

Na początku posiedzenia uczestnicy narady uczcili pamięć wybitnego działacza włoskiego i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, sekretarza generalnego WPK Enrico Berlinguera. WPK Enrico



Rozmowy polsko-włoskie

• WARSZAWA — 12 bm. p.o. kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Ernesta Kucza, przyjeżdżającego do Warszawy, przebywającego w Polsce na celu oficjalnej delegacji włoskiej z uczestnictwem B. Cortin spotkał się także z sekretarzem stanu na MSZ Józefem Wierciwą.

Dokonało on przeglądu najważniejszych problemów dotyczących współpracy dwustronnej oraz omówiono niektóre zagadnienia polityki międzynarodowej, zwłaszcza europejskiej.

W rozmowach udział wzięli ambasador Włoch Guglielmo Politi.

Narada bankowców

• PRAGA — W Martenskich Łazienkach rozpoczęła się kolejna narada przedstawicieli banków państw członkowskich RWPG. W spotkaniu uczestniczą też przedstawiciele Sekretariatu RWPG, Międzynarodowego Banku Wiedeńskiego, Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego.

Kim Ir Sen w Jugosławii

• BELGRAD — Sekretarz generalny KC Partii Pracy Korea, prezydent KRLD Kim Ir Sen zakończył oficjalną wizytę w Jugosławii. W komunikacie o wizycie stwierdza się, iż w czasie rozmów przywódcy obu krajów wyrażili zadowolenie z rozwoju przyjaźni stosunków między KRLD a SFRJ.

Konferencja rozbrojeniowa

• GENEWA — W wtorek została wznowiona sesja Konferencji Rozbrojeniowej. Taką nazwę przyjął od tego roku Komitet ds. Rozbrojenia.

Oczekuje się, iż uczestnicy obrad zintensyfikują prace na rzecz ograniczenia, wyłączenia broń i rozbrojenia, zgodnie z zaleceniami XXXVIII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Bunt żołnierzy sikhijskich

• DELHI — Armia indyjska zlikwidowała 3 buntownicy, którzy wzięli udział w zamieszkach sikhijskich, którzy zdecydowali się zwrócić do władz i zmierzać do Penjabu, aby wycofano przetrakowaną armię indyjską na „ziemiach przodków” w Amritsarze, gdzie ustraszili się „określenia”. Rzecznik dodał, że „sytuacja jest pod kontrolą”, oraz stwierdził, że nie ma żadnych oficjalnych informacji na temat ofiar czy aresztowań.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 140 (10 220)

Białystok — Łomża — Suwałki, środa, 13.VI.

1984 r.

A B

Cena 5 zł

Spotkanie z radzieckimi kombatanami

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. był ostatnim dniem pobytu w naszym kraju 100-osobowej delegacji radzieckich kombatanów, którzy uczestniczyli w zorganizowanych w pierwszej dekadzie czerwca br. — obchodach 40 rocznicy bitwy oddziałów partyzanckich z hitlerowskimi najeźdźcą.

We wtorek 16-osobowa delegacja radziecka gościła w Ministerstwie Obrony Narodowej. Byli dowódcy oddziałów partyzanckich udekorowani zostali przez zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra Obrony Narodowej gen. broni Floriana Siwickiego — medalami „Bratstwa Broni” oraz „Ludowe Wojsko Polskie”. Podczas uroczystości, w której uczestniczył wice-minister Obrony Narodowej, szef Głównego Zarządu Politycznego WP gen. broni Józef Baryła, przypomniano genezę i współczesny kształt przyjaźni narodów Polski i Związku Radzieckiego oraz polsko-radzieckiego braterstwa broni w służbie pokoju i socjalizmu.

Po zgonie E. Berlinguera

Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) — W związku ze zgonem sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej Enrico Berlinguera, Komitet Centralny PZPR przestał KC W.P.K. oraz rodzinie zmarłego wyraził głębokie

Zjazd KR kontynuuje obrady

Umiejetnie kojarzyć interesy wsi z potrzebami mieszkańców miast

WARSZAWA (PAP) — Na gospodarskiej debacie rolników o wszystkich sprawach wsi, łączonych nierozdzielnie z podstawowymi celami społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, upłynął drugi roboczy dzień VIII Krajowego Zjazdu Delegatów Kolek i Organizacji Rolniczych.

Dla ukształtowania programu działania tej masowej chłopskiej organizacji społeczno-zawodowej duże znaczenie miały przedpołudniowe obrady 10 zespołów problemowych zjazdu. Dotyczyły one spraw samorządowo-organizacyjnych, a więc niejakiego wewnętrznego, ale bardzo istotnych kwestii kolektownego samorządu, a równocześnie całokształtu zagadnień produkcyjnych, ekonomicznych i

społecznych wsi. Po południu wznowione zostały obrady plenarne. Przystąpiono do wyboru nowych władz Krajowego Związku Rolników, Kolek i Organizacji Rolniczych. We wtorkowych obradach zjazdu brali udział przedstawiciele kierownictwa KC PZPR i NK ZSL. Obecni na obradach zespołów problemowych szefowie i członkowie kierownictwa zainteresowanych resortów, centralnych instytucji i organizacji udzielali delegatom odpowiedzi na poruszone w dyskusji kwestie oraz przedstawiali działania podejmowane w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego i społecznego naszego kraju, zwłaszcza dotyczące rolnictwa i mieszkańców wsi.

ciąg dalszy na str. 2

Jan Paweł II w Szwajcarii

GENEWA (PAP) — Papież Jan Paweł II udał się we wtorek rano w 22 podróży zagraniczną. 6-dniowa wizyta w Szwajcarii określana jest jako jeden z najważniejszych gestów o charakterze ekumenicznym, mających za cel podjęcie dialogu z wyznawcami Kościoła do utrwalenia jedności chrześcijaństwa. Na lotnisku Kloten z Zurichu doświadczył gościa powitał prezydent Konfederacji Szwajcarskiej Leon Schlumpf i inni członkowie rządu oraz episkopat szwajcarski na czele z przewodniczącym Konfederacji Biskupów, Heinrichem Schwyrem. W ramach 22 podróży zagranicznej zwierzchnik Kościoła katolickiego odwiedził poza Zurichem Lugano, Genewę, Fryburg, Berno, Flueli, Einsiedeln, Lucernę i Sion.



DZIS — zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks. od 16 do 17 stop. C. min. od 4 do 6 stop. C. Możliwe przelotne przemyślenia. Wiatr słaby z kierunku zach.

JUTRO — opady deszczu, nieco ciepło.

DZIS IMIENINY — Antoniego, Lucjana, (m)

LUCYNA SZEPIEL

„Polam-Wilkasy” i „Biawar” zdobywają rynki

KORESPONDENCJA WŁASNA Z POZNANIA

POZNAN — miasto targów zdaje kolejny egzamin z gościnności i umiejętności organizatorskich. „Czyż wszystko tak, by chcieli bywać u ciebie” — to motto wystąpienia ANDRZEJA WITUSKIEGO, który w imieniu władz miasta powitał uczestników i gości 56 MTP. Przybywający na targi podkreślają konsekwencję w realizacji tych zapowiedzi w postaci szybkiej i uprzejmej obsługi, dokładnej informacji, a przede wszystkim w harmonijnym funkcjonowaniu sieci handlu i usług.

Wieloletni uczestnicy tej imprezy twierdzą, że pierwszy raz należało do gości oficjalnych i gromadzących największą falę zwiedzających. W tym roku, w pierwszym dniu 56 MTP, targową ekspozycję zwiedziło 71 tysięcy osób. Większość kupców i przedstawicieli firm przybyło nieco później. Wtedy też rozpoczęły się rozmowy, nawiązanie zostały kontakty, przyniosły przedsiębiorstwom korzyści, mimo że nie zawsze dochodziło do awansu umów. Właśnie z myślą o korzystnych transakcjach „Polam-Wilkasy” przywiozły na poznańską imprezę polski asortyment wyrobów.

— Pragniemy zainteresować naszą produkcją jak najszersze grono odbiorców — mówi Czesław Wróblewski, przedstawiciel „Polamu”. Specjalistyczne oprawy przeciwpożarowe powinny zainteresować przemysł chemiczny. Dla górnictwa wykonujemy oprawy pływocenne. Mamy też oprawy do większych gospodarstw, a do instalowania w parkach polecamy oświetlenie oprawy z kłosa. Spora grupa stanowią flakonierzy, oprawy łazienkowe, kinkiety. Uzupełnieniem oferty są nastawne lampy mieszkaniowe, przeznaczone do oświetlania miejsc pracy.

Technika głosowania

Rozmowa z ADAMEM ZIELIŃSKIM — prezesem Naczelnego Sądu Administracyjnego, przewodniczącym Państwowej Komisji Wyborczej

WARSZAWA (PAP) — Dobiega końca przygotowania do wyznaczonych na najbliższą niedzielę wyborów do rad narodowych. Wydrukowane już zostały min. karty do głosowania w poszczególnych okręgach wyborczych. O charakterystyce ich budowy i zasad postępowania ich kartami przez wyborców, dziennikarz PAP zwrócił się do Adama Zielińskiego — prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej.

He kart do głosowania otrzyma wyborca po przyby-

ciu do lokalu wyborczego? — Każdy wyborca otrzyma 3 karty do głosowania. Wyjątkiem są miasta Poznań i Wrocław, gdzie wyborcy otrzymują 4 karty. Dlaczego akurat tyle? Otóż w wyborach wyłanianie będą rady stopnia podstawowego i wojewódzkiego. Wyborca otrzyma 1 kartę z nazwiskami kandydatów do odpowiedniej rady stopnia podstawowego, tzn. gminnej, miejskiej lub dzielnicowej oraz 2 karty z nazwiskami kandydatów do wojewódzkiej rady narodowej

ciąg dalszy na str. 2

Przypominamy wyborcom

INFORMACJA WŁASNA

Ordynacja, według której wybierać będziemy radnych nowych rad narodowych, odmiennie niż poprzednia ustala zasady głosowania dla osób przebywających w dniu 17 czerwca poza miejscem swojego stałego zamieszkania.

Otóż w poprzednich wyborach można było przystąpić do głosowania w miejscu pobytu czasowego nawet w tym przypadku, jeśli przebywało się tam jedynie przejazdem. Dokumentem dopuszczającym do głosowania było zaświadczenie wydane przez organ administracji państwowej właściwy dla miejsca stałego zamieszkania wyborcy. Dawna ordynacja przewidywała także możliwość głosowania przez osoby przebywające w dniu wyborów za granicą. Komisje wyborcze działały w polskich pla-

cówkach dyplomatycznych i konsularnych na statkach, na budowach zagranicznych. W obecnych wyborach postanowiono zerwać z praktyką wybierania radnych, których uprawniony do głosowania nie poznał w czasie kampanii wyborczej. Zbliżające się wybory mają charakter typowo lokalny, wybieramy radnych w okręgu w którym zamieszkujemy. Ich bowiem znamy, oni będą reprezentować nasze interesy, ich będziemy

ciąg dalszy na str. 2

Gospodarskie spojrzenie

KORESPONDENCJA WŁASNA Z WARSZAWY

W pierwszym dniu obrad Krajowego Zjazdu Delegatów Kolek Rolniczych w dyskusji plenarnej głos zabierali również przedstawiciele z naszego regionu.

— Z radością odnotowujemy kolejne komunikaty GUS o poprawie sytuacji ekonomicznej kraju — mówił Romuald Karpieski z Topczewa (gm. na Wyszki). — Pozytywnie została przyjęta na wsi działalność legislacyjna rządu i uchwaly partii politycznych.

Jan Murawski — rolnik z Borkowa (woj. łomżyński) poruszył problem dotyczący operatywności rolniczej organizacji. — Potrzebna jest nam — powiedział — jedność oraz poczucie realizmu politycznego i gospodarczego. Musimy wiedzieć, z czym należy czekać do lepszych czasów. Powinniśmy także wstępnie informować społeczeństwo o tym, co nam wy-

szło oraz o tym czego nie udało się zrealizować.

Przed południem, w drugim dniu obrad dyskutowano w sekcjach problemowych. Rolnicy i działacze, z właściwą sobie umiarkowaną, analizą woli szczegółowe zagadnienia, związane m.in. z ochroną zdrowia ludności wiejskiej, udziałem młodzieży w organizacjach samorządowych o usługami. W sekcjach: społeczno-bytowych, oświaty, kultury i sportu oraz samorządowym omawiano sprawy szeroko pojętych warunków wiejskiego życia; natomiast w sekcjach: ekonomicznych, środków produkcji oraz obsługi wsi i rolnictwa koncentrowano się na bieżących problemach, które dotyczą pracy na roli.

ciąg dalszy na str. 2

W IV Ogólnopolskim Teleturnieju

„Na olimpijskim szlaku”

Zwycięstwo białostoczan

Po raz czwarty rozegrany został ogólnopolski teleturniej „Na olimpijskim szlaku”. W finale, który tym razem odbył się w studio TV w Warszawie zmierzyły się cztery najlepsze zespoły. Przedtem na wszystkich szczeblach udział w teleturniej wzięło około 800 tysięcy zawodników.

Duży sukces odniosła reprezentacja Białegostoku w składzie: Jan Wołosik, Tadeusz Zdanowicz i Piotr Kazburek. rezerwowym był Bogdan Topczewski. Konkurs polegał na znajomości olimpiizmu. Białostoczan zdobył 66 pkt. przed Warszawą — 64, Częstochową — 62 i Gorzowem Wielkopolskim — 57 pkt.

Pytania indywidualne i drużynowe dotyczyły sylwetek polskich olimpijczyków: Elwiry Seroczyńskiej, Teodora Kocerki, Edwarda Skorka, Krystyny Czaikowskiej i Andrzeja Piątkowskiego. Były też pytania filmowe. Białostoczan zwyciężył dwukrotnie.

Współczesny Robinson Crusoe

LONDON (PAP) — Pewien zachodnio-niemiecki turysta mimowolnie znalazł się w sytuacji Robinsona Crusoe na fudzie i nie zamierzających wyspek u północno-wschodniego wybrzeża Australii. Uczestnicząc wraz z grupą turystów w wycieczce na kuznie, poprosił, aby zostawiono go na dwie doby na ustronijnym kawałku lądu. Pożądany zabral z sobą żywność i słodką wodę, chce przeżyć dwa dni w samotności na „sami” z egzotycznymi zwierzętami. Nie przyniósł po niego. Właściciel po prostu zaomnił, a podróżnik uczestnik. Przywołany sobie o nim dopiero po półtora tygodniu. Do tego czasu turysta już stracił nadzieję, że kiedykolwiek powróci do kraju. Główny i prawie wyłącznie z przetrwania, jednakże niecierpliwie oczekiwał, podążając wzdłuż „wielkiej ziemi”.

Sukces Teatru

Poezji „PRO”

Główna nagroda sądeckiego festiwalu

Teatr Poezji „PRO” kierowany przez aktora białostockiej sceny dramatycznej, Jerzego Siecha powrócił z III Sudeckich Konfrontacji Amatorskich Teatrów (SKAT) z główną nagrodą! Przygotowany przez zespół spektakl pt. „Kolejki Isydy i...” o party na tekstach K. I. Gałczyńskiego okazał się bezkonkurencyjny, przypadł do gustu zarówno publiczności, jak i jurorom.

Gratulujemy! (olp)

Ze starego-nowe

Radomskie Przedsiębiorstwo Surowców Włókowych stale się ceni. W tym roku, co najmniej, będzie liczącym na krajowym rynku producentem kołnierzy i mankietów. Wytworzone w tym roku kołnierze i mankiety to nie tylko, co najmniej, systematycznie zwiększa produkcję mankietów. Te poszukiwane artykuły wytwarzane są z materiałów odpadających z produkcji włókna. Dzięki temu przedsiębiorstwo łódzkie i toruńskie.

Dobry pomysł, prawda?

Ciąg dalszy ze str. 1

nowego ujęcia wody i w ogóle rozbudowy innych urządzeń.

Temat ten podejmuje główny mechanik zakładów Kazimierz Łapiński. Stwierdza, że napawa optymizmem program budownictwa mieszkaniowego, sięgający nawet roku dwudziestego, w którym to budownictwie istotną rolę spełniała ZNTK, ale — zaznacza — co po tych mieszkaniach, skoro brak gazu? Na czym gotować?

Ktoś z sali woła: żeby były butle na czas... Zęby były, lecz ich nie ma. Pilna potrzeba więc doprowadzenia gazu do Białegostoku, o czym głośno w Łapach od półtora roku. Zakłady przeznaczyły na ten cel kilkadziesiąt milionów złotych. Jednakże w miejscowym programie mówi się tylko o tym, że w tej sprawie została podjęta odpowiednia przygotowania.

Uwagi Łapińskiego zebrani przyjmują z aprobatą. Podobnie rzecz, jak i wypowiedzi innych wyborców, na przykład przewodniczącego Zarządu Zakładowego Związku Zawodowego Tadeusza Jedrejczyka. — Mówi on mianowicie o potrzebie przyspieszenia budowy szkoły i przedszkola, na które zakłady przeznaczyły znaczne środki. — Niech też inne zakłady pomogą — proponuje — a tak-

że wojewoda. Jeśli zaś chodzi o budowę gazociągu — nadmieniam — to sądzę, że warto zwrócić się do społeczeństwa o dobrowolne opodatkowanie.

Białystok jest blisko, ale przecież i w Białymstoku nie ma za wiele atrakcji dla młodych ludzi, których sporo mieszka w Łapach. Lecz gdzie mają iść w wolny pora pracy, jak mają go spędzić? — pyta robotnica Bogusława Makarska. — W knajpie? Bo nie ma przyzwyczajenia do urzędowej kawiarni ani świetlicy. Dlatego i tym powinniśmy zwrócić uwagę.

Równie ważną sprawę, bo ochronę środowiska, porusza kierownik kółtowni, zapalony wędkarz Konstanty Szekalski. Przypomina, że dawniej Narew była jedną z najczystszych rzek w kraju, a dziś — stwierdza — jest mocno zanieczyszczona ściekami, zwłaszcza z miasteczka. Zanieczyszcza się też ściekami okoliczne lasy. I ta sprawa należy zająć się z całą konsekwencją.

W dyskusji zabiera także głos przewodniczący RV PRON prof. dr Piotr Boroń. Podziela racje wyborców, akcentując z uznaniem troskę o rozwiązywanie najważniejszych, nurtujących społeczność problemów, czego dowodem jest obliczony na 500 mieszkań program budownictwa ZNTK. Szczerze nie uwyrażlił jednak problem budownictwa szkolnego.

o wsparcie którego zaapelowała Rada Krajowa PRON. Chodzi mianowicie o rozbudowę patronackiego ruchu zakładów pracy na rzecz szkoły i młodzieży.

Chociaż czas już dla wielu uczestniczących w zebraniu na pociąg powrotny do domów, to jednak nie słabnie przedwyborcza, robotnicza debata. Omawia się nie tylko sprawy miejskie. Oto ślusarz Zygmunt Roszkowski postuluje lepsze zaplecze zakładowe w materiałach. Niby to sprawy czysto wewnętrzne ZNTK i resortu, ale przecież od re-

zultatów pracy zakładów zależy wysokość funduszy, jakie mogą przeznaczyć one na rozwiązywanie problemów Łap.

Szeroki jest wachlarz zagadnień kolejarskich Łap, więc chociaż jest to spotkanie z kandydatami na radnych, wyczuwa się, że zebrani chcieliby coś usłyszeć od I sekretarza KW PZPR, Włodzimierza Kołodziejaka o przebiegu kampanii wyborczej (ponad 2300 spotkań z udziałem ponad 100 tysięcy wyborców), zaangażowaniu społecznym w rozwiązywanie spraw środowiskowych, czego świadectwem jest obecne zebranie, roli i odpowiedzialności przyszłych radnych. Nawijając zaś do niektórych z najciekawszych spraw, wyjaśnia, iż budowa gazociągu, który pobiegnie do Łomży,

nie zależy tylko od władz wojewódzkich. Jednakże temat został podjęty i czynione są usilne starania o przyspieszenie realizacji tej inwestycji. Ale póki co, nie można osłabiać budowy mieszkań. Trzeba wyposażyć kuchnie w trzony kuchenne.

Widziane są również i doceniane problemy szkolnictwa, rozbudowy sieci wodociągowej i inne sprawy nurtujące mieszkańców Łap. Na rozwiązanie ich przeznaczają się duże środki, lecz — co jest zrozumiałe — musi

być zagwarantowany równomierny rozwój wszystkich, oczekujących wsparcia ośrodków miejskich. Dlatego tak istotne znaczenie mają inicjatywy społeczne.

Wystąpienie sekretarza, zakończono odczytaniem listu Wojewódzkiego Komitetu Obchodów 40-lecia PRL z podziękowaniem za aktywne udział w 1-majowych uroczystościach oraz apelem o powszechny udział w wyborach, którejarze przyjmują brawami.

Informując, iż zgłoszono również na zebraniu, jak i złożono do skrzynki przysięgi, wnioski i postulaty zostaną przekazane do rad PRON, przewodniczący kończy spotkanie. A więc — mówi — do zobaczenia 17-tego, przy urnach!

R. KLIMASZEWSKI



NA ZDJĘCIU: BOLESŁAW ZALEWSKI: Zaczęliśmy od domu...

Przewodniczący

Poobijane szare płyty porowatego betonu zalegają na placu tuż obok drewnianej szopy. Schowano w niej przed deszczem trochę cementu, wapna i różne, takie drobniaki potrzebne przy murarskiej robocie. Bracia ADAM i BOLESŁAW ZALEWSKY na gotowych już fundamentach posadowili trzydziestometrowej długości garaż na maszyny, zaś nieco dalej pod lasem zaplanowali owczarnię.

Włodzimierz Baranowski, sołtys z Gniewic koło Zabłudowa spogląda na to z perspektywy kilku kilometrów, dzielących wioskowe zabudowania od kolonii Zalewskich.

— Nie ma kontaktu — mówi. Dziadek Nikolaiewicz przypatruje się nieco uważnie. — Ostatnio zaprosił nas na świąteczną „horelkę” — wspomina Bolesław. — Nie zraził się tym, iż pracowaliśmy właśnie w polu.

Nikolaiewicz w ciągu ośmiu dziesiątków lat pracowitego życia po prostu nauczył się rozpoznawać porządkich sąsiadów.

Wiktor Zalewski z Kalnicy, jako jeden z pierwszych przeszedł kółka rolnicze w gminie Brańsk, zwalczał ciemnotę i zabobon przy pomocy traktora oraz snopowiązałki.

— Uwaga, uwaga! — mówiono — maszyna skosi ci zboże, ale też je „zje”. Sproszadzał stalowe rumaki, pokonując opór mężczyzn i zawziętość kobiet. Nie wiele brakowało, by w imię postępu wysłał swych synów do miasta. Na przykład Bolesław, uzyskawszy maturę w ogólnieku, rozpoczął pracę w szczecińskiej stoczni.

Wyrzucił dwa lata, nie zapisał. Prosił, żeby zostać po fairandzie, obiecał nadliczówki. Nie zapisał. Tak naprawdę nie chodziło o pieniądze, lecz o dziwne miejskie obyczaje, nakazujące żyć w rytmie ośmiogodzinnych zmian, w świecie bezdusznego materii.

Po prostu nie rozumiałem tego spawania rur, nie potrafiłem przywyknąć do takiej roboty. Brakowało zadowolenia. Bolesław Zalewski uważa, że najbardziej ciągnęła go na wieś potrzeba niezależności.

— Nie muszę trzymać w obrzeży bydka, którego nie lubię. Jeśli nie sprawia mi przyjemności hodowla krów, w ogóle z niej rezygnuję. No i jeszcze to eksperymentowanie na żywych organizmach. Pracując wspólnie z ojcem na gospo-

darstwie, ukończył zaocznie wyższe studia rolnicze w SGGW-AR w Warszawie. Do Gniewic przyjechał z najmłodszym bratem, który wynalazł tu sześćdziesiąt hektarów ziemi przez nikogo nie chłapię. Na ojcowiznie stał się Jerzy.

— Pyta pan o działalność społeczną? Gdy zaczęła się odnowa w kółkach rolniczych, poszedłem na zebranie w mojej rodzinnej wsi. Kalnicy gospodarze wyzłaził się, co komu na sercu leżało, ponarzekał. Ja też swoje powiedziałem. Widocznie spodobało się — wybrał mnie na pierwszego delegata, potem prezesem Rady Gminnej Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Brańsku. Na wojewódzkim zjeździe w Białymstoku zostałem przewodniczącym Rady WZRIOR. Na zjeździe krajowym trafiałem do prezydium Rady Głównej.

— Taka praca społeczna pochłania sporo czasu. Rozmawiamy z ministrami, dyskutujemy, studiujemy projekty wszystkich dokumentów dotyczących rolnictwa. Nikt nie ma monopolu na mądrość. Tak więc w każdej decyzji, w ustawach, w uchwałach rolnicy widzą swój wkład.

Jestem szefem grupy przedstawicieli Związku, biorących udział w rozmowach z ministrem Krasieńskim. Temat — sytuacja ekonomiczna w rolnictwie. Analizujemy ceny na środki produkcji, badamy ceny rolne.

— Ostatnio mówiło się, że kółka rolnicze opóźniły rozdziel maszyn w gminach. To jest właśnie przykład działania administracji, która najpierw maksymalnie opóźnia przekazanie nam odpowiednich dokumentów, a następnie robiła z nas kozła ofiarnego. Myślny swoją robotę wykonał w ciągu tygodnia.

Zmęczenie? Może czasem po dyżurze w Warszawie, kiedy nie mogę zasnąć, może chwilami, gdy pilne prace polowe kolidują z działalnością społeczną. Bywają momenty, że chciałoby się machnąć na wszystko ręką. Tylko że z drugiej strony — nieobecni nie mają racji.

ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI
Fot. ANATOL CHOMICZ

z zagranicy

Europejski „show” prezidenta USA

Reagan inny, czy ten sam?

Zakończona właśnie podróż prezydenta USA Reagana do Europy Zachodniej była jednym z bardziej interesujących wydarzeń politycznych wiosennego sezonu światowej polityki. Reagan bowiem podróż tą wykorzystał jako okazję do zaprezentowania się w nieco odmiennym świetle, niż występował do tej pory. Dotychczas bowiem i świat, i Ameryka patrzyły na obecnego prezydenta USA jako na inspiratora masowych amerykańskich zbrojeń, a w ich wyniku na polityka ponoszącego odpowiedzialność za gwałtowny nawrót zimnej wojny, za niebezpieczne napięcie pomiędzy Wschodem a Zachodem i na całkowite przerwanie dialogu rozbrojeniowego radziecko-amerykańskiego.

Otóż swoją podróż do Europy Reagan potraktował jako próbę wykazania, że wcale nie jest amatorem zimnej wojny, napięć i konfrontacji, że dostrzega niebezpieczeństwa płynące z obecnego stanu rzeczy i że chciałby po prostu załagodzić sytuację podejmując ze Związkiem Radzieckim konstruktywny dialog mający na celu umocnienie bezpieczeństwa i przetrwanie wysiłku zbrojeń. Tej właśnie tezie, tej próbie podporządkowane były wszystkie wystąpienia Reagana, a nade wszystko „programowe” przemówienie wygłoszone w Dublinie na posiedzeniu irlandzkiego parlamentu. W przemówieniu tym prezydent USA wystąpił nawet z „konkretnymi” propozycjami zapowiadając, że gotów jest przysłać do prezydenta ZSRR rokowań na temat porozumienia o wyrczeniu siły w zamian za przystąpienie przez Moskwę do proponowanych przez Zachód rokowań w sprawie techniczno-wojskowych środków zaufania. Oświadczając też, że wstrzyma rozmieszczenie w Europie zachodniej rakiet średniego zasięgu, w zamian za zgodę strony radzieckiej na wznowienie rokowań rozbrojeniowych w Genewie.

Czyżby administracja waszyngtońska dokonywała zwrot w swojej dotychczasowej polityce? Jak na razie nikt tak wypowiedzi Reagana nie odczytał, ani na Wschodzie, ani na Zachodzie. Wręcz odwrotnie. Reakcje na „propozycje” prezydenta były co najmniej „ostrożne” jeśli nie jednoznacznie niechętnie. Sprawa jest bowiem dość prosta. Reagan i tylko on jest odpowiedzialny za stan stosunków międzynarodowych, za napięcie i wyraźne zarysowywanie się niebezpieczny wręcz zbrojeń. Dla zlikwidowania powodów tych tak niekorzystnych i budzących na całym świecie trwogę zjawisk potrzebne są „nowe inicjatywy” a odwrót od dotychczasowej taktyki działania. Potrzebne jest zahamowanie amerykańskich zbrojeń i to bez warunków stawia-

nych Związkowi Radzieckiemu, jako że to stawianie takich warunków nie ma najmniejszego powodu. Jeśli byłby w radzieckiej stronie posunięcia zbrojeniowe, takie chociażby o jakimś mówili ostatnio min. Ustunow, to były one jedynie odpowiedzią na posunięcia amerykańskie, były działaniem mającym na celu umocnienie bezpieczeństwa Kraju Rad.

„Inicjatywy” Reagana ogłoszone w czasie jego europejskiej podróży mają szczególny charakter. Ich celem jest przeczerwanie na Moskwę odpowiedzialności za obecny stan stosunków międzynarodowych, mają więc one charakter posunięcia taktycznego, politycznego i tak też zostały przez świat zrozumiane.

Stanisław Głabński

GDYBYM ZOSTAŁ RADNYM

HENRYK MYSZCZYŃSKI — rolnik ze wsi Łaski Wielkie w gm. Kolinowo, jest prezesem GK ZSL w Kolinowie oraz członkiem prezydium WK Stronnictwa. Na radnego do WRN kandyduje po raz pierwszy, chociaż w gminnych i powiatowych radach narodowych działa od 1957 r.

— Czas spędzony w tych radach nie był stracony — mówi. — Udało się nam rozwiązać wiele problemów, również takich, których przedtem nie można było załatwić przez kilka lat np. sprawy kupna ziemi, naprawy lokalnych dróg, budowę klubu we wsi. Po 5 latach bojów, wreszcie wreszcie w tym roku do planu budowa ośrodka zdrowia w Kolinowie. To i moja zasługa. Działalność dla swego środowiska sprawia mi wielką satysfakcję, pomimo, że ludzie nie zawsze widzą pracę radnego.

14-hektarowe gospodarstwo 56-letniego kandydata na radnego z Łasek jest jedne z lepszych. Wydajność z ha jest tu wyższa od średniej w województwie i w kraju. Produkcji na produkcji warzywniczej, uprawia zboże. Rocznie sprzedaje państwu ok. 40 t. ziarna. W gospodarstwie pomaga mu żona.

Nie więc dziwno, że właśnie sprawy wsi i rolnictwa stawia na czele tych, którym chciałby się zajmować.

Moja rola: godzić interesy wszystkich

LEON SIEMIENIAKO kandyduje do Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku z okręgu, w którym mieszka. Jest mieszkańcem osiedla Piasta i zna jego problemy.

Uważa, że — jak na tak duże skupisko ludności — za mało jest w tej dzielnicy placówek handlowych. Rozumie, że jest to ciężki dyktando dla mieszkańców: budować więcej mieszkań, rozbudować infrastrukturę. Należy też zaspokoić obywateli potrzebą, ale dopóki na wszystkich nas nie stać, trzeba w sposób rozsądny godzić jedno z drugim. Jeśli zostanie radnym, to wstąpi do rady, do rady wyborców, będzie starał się wyjaśniać aktualne możliwości władz miejskich i wojewódzkich. Rola radnego, jego zdaniem, polega właśnie na godzeniu interesów pewnych grup ludzi z dobrem ogólnospołecznym.

Na początku maja br. udało mi się kupić samochód z datą motorower. Jak się okazało nie mogę go zarejestrować, gdyż w wojewódzkim Wydziale Komunikacji UMIG już od dłuższego czasu nie ma tabliczek rejestracyjnych. W Wydziale Komunikacji UM w Suwałkach sytuacja jest identyczna. Po informowaniu mnie, iż mam cierpliwie czekać i od czasu do czasu dowiadywać się, tak, tylko że z motorowerem można korzystać w okresie letnim, a nie nie wskazuje na to, że tablice będą w niedalekiej przyszłości. Podejrzewam, że w tym roku w ogóle

nie będę mógł korzystać ze swego pojazdu.

Wiem, że w podobnej jak ja sytuacji jest wielu wojewo- „szczęśliwych” nabywców tego poszukiwanego wehikulu. (bm)

ZBIGNIEW KOZŁOWSKI
Węgorzewo

SÓL NA ŚMIETNIKU

Przed kilkoma dniami zwracałem się do redakcji z pytaniem, gdzie w Białymstoku można kupić sól kłodawską. Poszukiwać jej bezskutecznie od paru lat. Ekspedientki w

sklepach „Spotem” nie na ten temat nie wiedzą. Ba, myślą, że z solą kłodawską i odpyłają mnie do „Cefarmu”. W nazwie — różnica może nie wielka, ale w spożyciu...

Sól kłodawska jest bardzo potrzebna organizmowi ludzkiemu. Jest motorem wielu niezbędnych procesów biologicznych, podażą gdy sól z Wieliczki ma wartość jedynie smakową.

Nim zdążyłem otrzymać od redakcji odpowiedź listowną na moje pytanie, znalazłem ją na łamach „GW” (rubryka „Z wczorajszych listów” z 30 maja br.). Jak donosi czy-

telnik z Elku, Bronisław K., cule tony soli kłodawskiej, jeszcze w oryginalnej opakowaniu, znajdują się tam na śmietniku, obok budynku Polmozytu.

Już teraz wiem, że nie szukam upragnionego artykułu. Zamiast chodzić po sklepach, powinienem był skierować swe kroki na wysypiska śmieci. Cóż, wypadła mi obecnie prośba o podanie adresu pana Bronisława K. Może chciałby zabezpieczyć trochę tego rarytasu na swoją dolę. (bm)

TADEUSZ KRAJEWSKI
Białystok

S. KAMIŃSKI

Uczniowie z Wojewodzina na budowę Centrum Zdrowia Matki

Otrzymałmy ostatnio bardzo sympatyczny list od uczniów z Wojewodzina, w którym pisał: „Młodzież zrzeszona w Szkolnym Kole ZMW istniejącym przy Zespole Szkół Rolniczych w Wojewodzynie. Grajewa doceniając szlachetny cel, jakim jest budowa Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki postanowiła dołożyć swoją cegiełkę. W tym celu zorganizowała w szkole „gieldę”, na której sprzedawano stare czasopisma, płyty zespołów muzycznych, plakaty itd.

Dochód z „gieldy” przeznaczono na budowę szpitala, ponadto z okazji Dnia Matki przeprowadziliśmy kwestę, a zebrane pieniądze również przeznaczaliśmy na budowę szpitala. Łącznie szkolne kole ZMW przesłało na konto tej inwestycji 2700 złotych. Zarząd SzK. ZMW”.

Jedynym komentarzem do tej wiadomości może być tylko pełna aproba — bravo uczniowie z Wojewodzina. Kto następny?

(y)

Delegacja Grande-Synthe w Suwałkach

Problemy francuskich przyjaciół

Zgodnie z przyjętymi wcześniej ustaleniami, Suwałki odwiedziła delegacja z zaprzyjaźnionego miasta Grande-Synthe we Francji. W pierwszych dniach czerwca br. francuscy goście spotkali się w budynku NOT z członkami Klubu Przyjaciół Grande-Synthe oraz mieszkańcami Suwałk.

Głównym akcentem spotkania była informacja dotycząca aktualnego stanu miasta, głównych jego problemów, które zaistniały od czasu pobytu poprzedniej delegacji. Informację złożył m. — René Carem. Powiedział on między innymi, że nastąpiła modernizacja osiedli mieszkaniowych poprzez rozwinięcie budownictwa jednorodzinnego kosztem budownictwa w dużych blokach mieszkalnych. Przybyło wiele obiektów sportowych i kulturalnych. Ukończono budowę nowej — eksperymentalnej szkoły, której obiekty zlokalizowano w kilku miejscach miasta. Odbywać się będą tam lekcje tylko z określonych przedmiotów. Nastąpiła elektroniczna całego życia w mieście. Powstało Centrum Informacji Miejskiej. Obecnie ono wszystkie informacje dotyczące obywateli

włącznie do posiadanej grupy krwi.

Miasto Grande-Synthe jest jednym z nielicznych miast gdzie została zastosowana telewizja przewodowa. W mieście został uruchomiony specjalny kanał telewizyjny, który przeznaczony jest do bieżącej informacji mieszkańców o życiu i problemach miasta. Raz w tygodniu emitowany jest półgodzinny program, w którym przedstawia przegląd tygodnia. Bieżąca informacja prasowa trwa 5 minut i kilkakrotnie jest powtarzana. Jest to coś w rodzaju gazety telewizyjnej. Uruchomiona została także specjalna służba informacyjna, która zajmuje się zbieraniem informacji mających znaczenie dla obywateli. Powołano zostało Towarzystwo Telewizyjne. Na czele zarządu stoi mer. Telewizja lokalna zgodnie z przyjętą zasadą nie może być wykorzystywana do celów politycznych.

W Grande-Synthe wyłonił się jeszcze inny ważny problem społeczny, a mianowicie bezrobocie. Obejmuje ono 18 proc. ogółu pracujących. Głównie obejmuje ludzi młodych od 18—26 lat. Bezrobocie powstało na skutek ograniczenia produkcji oraz wprowadzenia reżimu w zatrudnieniu i finansu plac w innych instytucjach. Jest to trudny i skomplikowany problem do rozwiązania.

Pytania koncentrowały się w szczególności na funkcjonowaniu telewizji lokalnej oraz problemie bezrobocia. Na pytania odpowiadał m. — R. Carem. Spotkanie prowadził prezes Klubu Przyjaciół Grande-Synthe — Jerzy Wawruk.

Podczas spotkania ze swoim programem wystąpiła kapela ludowa Zespołu Pieśni i Tańca „Suwałszczyzna” przy Wojewódzkim Domu Kultury.

Samorząd studencki w AMB

We własnym gronie o własnych sprawach

Samorząd studencki w Akademii Medycznej w Białymstoku powstał tak niedawno, że właściwie ciągle jeszcze trudno mówić o planach, niż konkretnych. Istnieje dopiero od dwóch miesięcy. Jednakże fakt jego powstania należy uznać za pozytywny przejaw życia akademickiego, ponieważ niewiele szkół wyższych w kraju posiada własne przedstawicielstwa wybrane przez ogół studentów.

Potrzeba istnienia samorządu wynika z samej rzeczywistości. Dojrzała — jak powiedzieliby studenci, narodziła się — jest ona, jak wiadomo, że indywidualnie trudno przeformować nawet słusznego stanowiska. Bo automatycznie rodzą się wątpliwości: czy to, o co ktoś zabiega, zostało uzgodnione w środowisku, czy występujący z wnioskiem ma poparcie. Aby decydować, musi być pewna grupa reprezentatywna. W tym właśnie zawiera się sens powstania samorządu.

Jaka zatem rolę ma spełniać samorząd w społeczności uczelnianej Akademii Medycznej? Zaczniemy od kwestii formalnych. W statucie na ten temat znajdują się cztery punkty jednego z rozdziałów. Studenci są zorganizowani w samorząd i biorą udział w jego działalności niezależnie od przynależności organizacyjnej. Organy samorządu są powołane do reprezentowania i ochrony interesów młodzieży akademickiej. Działają w ramach uczelni na podstawie uchwalonego przez siebie regulaminu (zgodnego ze statutem), który określa ich zadania i strukturę oraz zasady wyborów.

Jak te ustalenia można przełożyć na język praktyczny? Mówią o tym członkowie samorządu: przewodniczący — Grzegorz Pietryk, jego zastępcę — Tomasz Hoppe i sekretarza — Małgorzata Mrozińska.

W skład samorządu wchodzi przedstawicielstwo powołane do Rad Wydziałów, staności poszczególnych lat, reprezentanci rad mieszkaniowych z DS-ów. Organa samorządu mogą i powinny być partnerami w rozmowach z władzami uczelni: opiekunem roku, dziekanem, rektorem, a także administracją. Mogą i powinny współdecydować w sprawach szeroko pojętej problematyki społecznej: od pomocy materialnej poprzez przyznawanie stypendiów i świadczeń nauczycieli do rozdzielania funduszy przeznaczonych na cele studenckie, wreszcie — odpowiadając wszystkim, co się wiąże z procesem kształcenia i wychowania. Ale, żeby była jasność, samorząd nie ma nie wspólnoty z urzędem, biurkiem, administracją. Nie jest żadną instytucją ani organizacją w systemie zarządzania uczelnią, stanowi jedno z ciał kolegialnych.

Najważniejszym zadaniem samorządu we wspomnianym okresie działania jest zdobyć

zaufania, z jednej strony studentów, a z drugiej — władz uczelni. To zadecyduje o jego znaczeniu. Pociągającym jest — mówi członkowie — że samorząd w Akademii nie startuje od zera, korzysta z doświadczeń samorządów, istniejących wcześniej. W uczelni działają agendy ZSP — kluby „Herkuless” i „Co Nie Co”, Agencja Fotograficzna, Studencki Dyskusyjny Klub Filmowy „Medykamera”. Wizytówką Akademii Medycznej jest od lat chór uczelniany.

Niedawno została zorganizowana przez Studencką Towarzystwo Naukowe środowiskowa konferencja kół naukowych z udziałem studentów biologii z Filii UW, Młodzież Akademii ze swoimi pracami wyjeżdżała również na międzynarodowe seminaria ruchu naukowego do Tbilisi i Cze-

Esperanto — czyli nasze kontakty

Ze znajomością języków obcych nie jest, niestety, w naszym kraju najlepiej. Mimo, iż niemal wszyscy doceniają wagę kształcenia, że wyjeżdżamy coraz częściej i dalej, to jednak przeciętny obywatel i ten z maturą i ten z dyplomem wyższej uczelni ma kłopoty z opanowaniem chociażby jednego obcego języka.

Ci, którzy decydują się na naukę, wybierają najczęściej angielski bądź inny język zachodni. W ostatnich latach daje się zauważyć również zwiększone zainteresowanie językiem esperanto, którego rodzimowcami są mieszkańcy naszego kraju. Co przyciąga coraz to nowych chętnych do nauki? Wydaje się, że decydującą rolę odgrywa tu atmosfera panująca w ruchu esperantystów w wielu miastach Polski, ale także w Europie i Ameryce. Wszyscy uważają się za wielką wspólną rodzinę. Nie ma więc problemów z nawiązaniem nowych kontaktów, z wymianą doświadczeń czy wyjazdami do wielu krajów. Nie trzeba posiadać specjalnych funduszy, by zwiedzić kawał świata. Trzeba jedynie być przygotowanym do ugoszczenia w ramach rewanżu swojego dawnego gospodarza, gdyby przyszła mu kiedyś ochota odwiedzenia naszego kraju.

W Polsce esperantysty nie mogą narzekać na brak za-

chodowości. Z inicjatywą STN podczas wakacji będą zorganizowane dwa obozy naukowe: endokrynologiczny (kontynuacja ubiegłorocznej akcji) i kardiologiczny dla dzieci z wadami serca.

Uaktywnienie życia akademickiego będzie z pewnością dużym wsparciem dla działalności samorządu. Pozytywnie samorządu zależeć będzie od tego, w jakim zakresie potrafi on reprezentować interesy młodzieży, na ile jego oddziaływanie będą miały praktyczne odniesienie, czy stanie się wiarygodnym partnerem w rozmowach z władzami.

Problemów z pewnością nie zabraknie. Już one są. Sprawa chociażby regulaminu studiów (przy jego opracowywaniu udział samorządu jest szczególnie ważny) czy systemu stypendialnego (przewidywane są kolejne zmiany i poprawki). Do przedyskutowania jest też system organizacji studiów (nierównomierne rozłożenie egzaminów w poszczególnych sesjach, natłok materiału z niektórych przedmiotów) oraz udział przedstawicieli studentów w egzaminach komisyjnych i komisjach rekrutacyjnych.

W tym wszystkim głos samorządu powinien być znaczący.

A. ZIELIŃSKA

Miniony rok był dla „Wienpolu” porą nauki i treningu przed walką o rynek. Firma ruszyła jako jedna z pierwszych na Białostocczyźnie, a o jej ulokowaniu zdecydowały względy prozacyjne — lokal i pozwolenie.

Szef firmy, mieszkający na stałe w Wiedniu wyłożył 20 tys. dolarów i sprowadził do Białegostoku 9 „singerowskich” maszyn dziewiarskich (tzw. soneczkowych, dwupłytkowych). Do ich obsługi przyuczone kilkanaście dziewcząt i produkcja ruszyła. Korzystając z włoskiej, acrylowej włóczki, zdecydowano się na rzadko spotykane na naszym rynku męskie golfy i pulowery. Uzupelnieniem były półgolfy i damskie sweterki.

Już w grudniu ub. roku „Wienpol” zanotował 14 mln zł dochodów. Nie było to mało jak na debiutanta, ale białostockie po-

nie znane dotąd zestawienia kolorystyczne i zdecydowanie pierwszeństwo w ofercie zyskało firmie przychylność handlowców na lotowej giełdzie w stolicy. Zaowocowała ona umowami na II i III kwartał z warszawskim i białostockim PHW. Najnowsza „nietoperowa” kolekcja sweterków spodobała się nawet jurorom Białostockich Konfrontacji Rynkowych, „Wienpol” jako jeden z nielicznych wytwórców polonijnych, został wyróżniony specjalnym dyplomem. W międzyczasie, wraz z 17 tego typu firmami, białostockanie uczestniczyli w pokazie akwizycyjnym w Berlinie Zachodnim, zorganizowanym przez „Interpolcom”. Wystawiono tam ponad 30 wzorów m.in. sweterów robionych na drutach i szydełkach. Przypadły one do gustu szczegól-

Dyrektor — Leszek Nowicki, prawa ręka wiedeńskiego szefa, ma zamiar nadal współpracować z handlem uspołecznionym, proponując w IV kwartale br. na lokalny rynek m.in. półtora tys. „nietoperzy”. Gros oferty stanowią jednak będą swetry męskie.

Zaletą takich małych firm jest ich elastyczność i zdolność do szybkich reakcji na kaprysy mody. Niemniej trzeba solidnie pracować, aby utrzymać się na rynku. Choć jest na nim wiele luk (nawinny jest wypełniać właśnie przedsiębiorstwa polonijne), to kryteria jakościowe i cenowe (nie mówiąc o modzie) nie przestają obowiązywać.

Dyrektor Nowicki, proponując np. męski sweter za 3200 zł kalkulując prosto. Na taki wyrob zakłada się — w zależności od rozmiaru —

musiały się likwidować. Stąd zapewne ich przedstawiciele oceniają czasem nerwowo niepewność, bądź wręcz niechęć do renowacji i wystawianie za rozbieranie lokali rachunków trzykrotnie wyższych od BSM? Chwały to poloniusm nie przynosi i przychylności nie przysparza a opiera się na świat i bywa uogólniana.

Sprawa polonijnych cen też wydaje mi się przesadą, od krąjących o nich legend. No bo jeśli ktoś wydaje własne dolary i np. za swetry inkasuje złotówki, to całe przedsięwzięcie nabiera pozorów działania charytatywnego. Oczywiście komentarz do tego można dorobić jak się chce (np. o pomaganiu krajowej rodzinie). Ale nie rozwijajmy wątpliwości związanych z pytaniem: dlaczego do polonusm inwestują w kraju, którego waluta jest niewymiaralna?

Ceny polonijnych wyrobów bywają — według mnie — często używane jako zastawna dywagacja wobec tych, które proponują przedsiębiorstwa państwowe. Dowodzą tego chociażby własne decyzje o zakazie podwyższania cen u nowych sprzedawców. Jest to przecież bariera przeszkodząca. Co będzie dalej, nie trudno zgadnąć. Jeśli więc komuś nie odpowiada cena „nietoperza” z „Wienpolu” (5200 zł), to proponuję protest taki: potraktujmy umownie. Nikt nie przeczę nie każe kupować rzeczy, które są za drogie.

Przypuszczając, że każdy i tak wyciągnie z tego tekstu wnioski jakie zechce, radzę popatrzeć jak w „nietoperzu” prezentuje się miss Podlasia — Małgorzata Drozd.

ADAM LOZOWSKI

Fot. A. Sokółski

Miss w „nietoperzu”



nie handlowcom amerykańskim; nawiązano więc kontakty i być może dojdzie do bliższej współpracy. Byłaby ona pożądana, ponieważ dotąd dewizy lokowane w surowcach i zachodnich maszynach, procentują jedynie złotówkami z krajowych sklepów. Na razie wytworzą się ok. tysiąca sweterów miesięcznie, choć sprzedaż można byłoby dwa razy więcej.

Przyczyną nowych dziewiarek musi jednak trochę potrać. Na ściąganie ich z firm państwowych nie ma co liczyć. W Białymstoku nie ma zbyt wielu dziewiarek, a po drugie — place w „Wienpolu” są dość przeciętne (13-16 tys. zł). Dodatkowe gratyfikacje zależą w równej mierze od jakości i wydajności, jak i od prosperity firmy. W zakładach państwowych taki system płac byłby nie do pomyślenia.

od 3 do trzech i pół 80-granowych motków akrylu. Na wolnym rynku (i w warszawskich komisach) motek taki kosztuje do 750 zł. Daje to koszt surowca w granicach 2500 zł. Tyle też zyskuje ze swetra „Wienpol” po zapłaceniu 10-procentowego podatku obrotowego i 13-procentowej marży handlowej. A przecież w utargu zmieścić jeszcze trzeba m.in. amortyzację maszyn, transport, cło, opłatę dzierżawną, wynagrodzenie pracowników i 10-procentowy zysk. Nic więc dziwnego, że boss zakładu, inkasując złotówki za dolary, stara się o surowiec jak najtańszy. Daje to potem sklepownikom małym i dużym, a także i konsumentom.

Firmy polonijne funkcjonują z mniej lub bardziej przejrzystą perspektywą czasową. Nawiązują się więc na zysk doraźny, bo nikt nie wie, czy za rok lub dwa nie będą

Jak być turystą?

Pojęcie turystyki kojarzy się zwykle z atrakcyjnymi wyprowadkami w teren, świadczącymi mało uczeszanymi zakątkami kraju. Jest to oczywiście wyraz idei krajoznawczej, ale zawiera ona myśl znacznie głębszą — jest nią poznawanie nie tylko malowniczych widoków, ale i SENSÓW tkwiących w krajoznawstwie, dostręgnięcie przekształceń współczesności. Oczywiście, zwłaszcza dla młodzieży, jest też zdobywanie umiejętności samodzielnego wędrowania, biwakowania, ochrony przyrody, i wreszcie poszukiwania własnych sposobów poznawania kraju.

Takie mniej więcej cele stawiają przed sobą organizatorzy Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego PTTK. Dobiega on już w naszym regionie końca, do tychczas uczestniczyło w nim około dwóch tysięcy uczniów szkół średnich i podstawowych. Był to zarazem przegląd działalności i dorobku Szkolnych Kół PTTK. Uczestnicy startujący w eliminacjach województwa białostockiego spotkali się w Doktorach nad Narwią. Musieli wypełnić tzw. test krajoznawczy sprawdzający wiedzę o regionie i kraju, wykazać się znajomością kartografii (użytkowej — na potrzeby turystyczne). Zorganizowano konkursy i konkursy, konkursy konkursów i konkursów konkursów, konkursy konkursów i konkursów konkursów.

Wszystkie esperantysty mobilizują się do mającego odbyć się w 1987 roku w Białymstoku Światowego Kongresu Esperantystów. Co Białystok — miasto Zamenhofa pokazuje im uczestnikom? Na XXIX Sesji MRN w końcu ub. roku postulowano urządzenie stałej ekspozycji turystycznej, poświęconej twórcy esperanto. Czy propozycja ta doczeka się realizacji? (je)

Jeżeli to wyliczenie wskazuje, że umiejętności wymagane od uczestników konkursu wojewódzkiego wkraczają w dwu-

żym stopniu w kwalifikacje harcerskie. Bo też oprócz Szkolnych Kół Krajoznawczo-Turystycznych w turnieju uczestniczyły drużyny ZHP. Spośród uczniów szkół podstawowych, najwięcej umiejętności posiadali młodsi turyści z SP nr 7 w Białymstoku, którzy wyprowadzili swych kolegów z hajnowskiej „piłki” i z SP nr 23 w Białymstoku.

Wśród licealistów zwyciężyli uczniowie II LO przed I LO w Białymstoku i Młodzieżowym Klubem „Lorino”. Indywidualny tytuł mistrzowski zdobył Mieczysław Pawłowicz ze Szkoły Podstawowej nr 7, który wykazał się wiedzą znacznie większą, nawet od swych starszych kolegów.

Jeszcze w tym miesiącu najpełniej weźmie udział w Finał Centralnym Turnieju, jaki odbędzie się w miejscowości Rakiszawa w woj. rzeszowskim. (Kr)

Książki NADESKANE

Literackie 1984, nakład 14 000 egz., str. 168, cena 165 zł.
Komedia znana dotychczas w Polsce pt. „Stracone zachody miłości” tym razem wydana w serii „Dzieła w przekładzie Macieja Słomczyńskiego”.

JANUSZ GÓRSKI — ZARYS HISTORII EKONOMII POLITYCZNEJ, Książka i Wiedza 1984, nakład 10 000 egz., str. 312, cena 250 zł.

Wydanie drugie rozszerzone. — HENRYK DOMINIŁAK — ZOLNIERZE GRANICZNYCH DROG, Wydawnictwo MON 1984, nakład 20 000 egz., str. 310, cena 120 zł.

Powieść, której akcja rozgrywa się po zakończeniu II wojny światowej.

WIESŁAW LUKASZEWSKI — SZANSE ROZWOJU OSOBOWOŚCI, Książka i Wiedza 1984, nakład 10 000 egz., str. 330, cena 300 zł.

ANDRZEJ MLECZKO — SEKS DLA NIEZAMÓWNIENI, Czweliński 1983, nakład 40 000 egz., cena 180 złotych.

Książka wydana w serii „Biblioteka Satyry”.

Wydanie drugie rozszerzone. — HENRYK DOMINIŁAK — ZOLNIERZE GRANICZNYCH DROG, Wydawnictwo MON 1984, nakład 20 000 egz., str. 310, cena 120 zł.

Powieść, której akcja rozgrywa się po zakończeniu II wojny światowej.

WIESŁAW LUKASZEWSKI — SZANSE ROZWOJU OSOBOWOŚCI, Książka i Wiedza 1984, nakład 10 000 egz., str. 330, cena 300 zł.

ANDRZEJ MLECZKO — SEKS DLA NIEZAMÓWNIENI, Czweliński 1983, nakład 40 000 egz., cena 180 złotych.

Książka wydana w serii „Biblioteka Satyry”.

Wydanie drugie rozszerzone. — HENRYK DOMINIŁAK — ZOLNIERZE GRANICZNYCH DROG, Wydawnictwo MON 1984, nakład 20 000 egz., str. 310, cena 120 zł.

Powieść, której akcja rozgrywa się po zakończeniu II wojny światowej.

WIESŁAW LUKASZEWSKI — SZANSE ROZWOJU OSOBOWOŚCI, Książka i Wiedza 1984, nakład 10 000 egz., str. 330, cena 300 zł.

ANDRZEJ MLECZKO — SEKS DLA NIEZAMÓWNIENI, Czweliński 1983, nakład 40 000 egz., cena 180 złotych.

Książka wydana w serii „Biblioteka Satyry”.

Wydanie drugie rozszerzone. — HENRYK DOMINIŁAK — ZOLNIERZE GRANICZNYCH DROG, Wydawnictwo MON 1984, nakład 20 000 egz., str. 310, cena 120 zł.

Powieść, której akcja rozgrywa się po zakończeniu II wojny światowej.

WIESŁAW LUKASZEWSKI — SZANSE ROZWOJU OSOBOWOŚCI, Książka i Wiedza 1984, nakład 10 000 egz., str. 330, cena 300 zł.

ANDRZEJ MLECZKO — SEKS DLA NIEZAMÓWNIENI, Czweliński 1983, nakład 40 000 egz., cena 180 złotych.

Książka wydana w serii „Biblioteka Satyry”.

STRESY I MARGINESY

W ramach eksportu myśli, w tym wypadku medycznej, lekarz Apolinary C. został zakwalifikowany na wyjazd do jednego ze środkowoafkańskich krajów. Fakt z punktu ekonomicznego wiele atrakcyjny. Luksusowy samochód, konto dolarowe, widoki na luksusowe mieszkania — wszystko to, oczywiście, po powrocie do kraju. I byłby lekarz, grzeszczący doktor C., zachwycony, że jego ciche starania uświetniły pomyślny skutek, gdyby nie jedno ale. Kiedy ujawnił małżonkę ową radosną nowinę, ta zamiast podskoczyć z radości do góry, postawiła stanowcze veto. Ona tam będzie robić? Nie zna języka, nie będzie się mogła samodzielnie ruszyć. Jedynie więc jej zajęcie to zabawa z dzieckiem i czekanie na męża. Owszem, ona rozumie, że to złoty interes. Niech więc sobie szanowny małżonek jedzie. Ona w każdym razie zostaje.

Pokażny procent meżów pewnie by takowe stanowisko zaakceptował nawet z krytyką. Pan C. był jednak okrutnie zakochany, jego małżonka zaś młoda i wyjątkowo urodziwa i wcale, wcale temperamentna. Uznał, że zostawia ją na trzy lata samą, to zbyt ryzykowne. Zaczął więc pan Apolinary roztaczać radosną wizję wspólnego wyjazdu. Będzie zapewne dużo mniej pracowal niż tutaj. Będzie więcej razem. Będzie urządził ciekawe wyieczniki. No i ubierze się jak paryżanka. Bo tam, jak w Paryżu, można dostać superelancjone ciuchy i to znacznie taniej. Widocznie ten ostatni argument trafił pani C. do przekonania, bo trochę zmieniła. Ostatecznie stanęło, że on wyjedzie, urządzi mieszkanie, zbada warunki i wtedy ona dołączy.

Już no miesiąc, nadszedł entuzjastyczny list. Piękny bungalow, boy do posług i w ogóle raj na ziemi, tyle, że trochę gorący. Słowa wcale nie były wazne, wazne było, że pani Irmina walizki, ujęła czerewek za rękę i via Paryż poszybowała w okolice równika. Obiecywany przez mał-

Miłość nie zna granic

żonka raj mocno ją rozczarował. Bungalow owszem był, ale kudyś mu tam do luksusowego. Podłoga nie najszybsza, a z każdej strony pachy się jakieś obrzydliwe mrowy. Moskietyry zaś z tego wszystkiego, że meża widywała chyba rzadziej niż w kraju. Szpital, wizyty w terenie. Rano wychodził, a wracał o zmroku i tak zmęczony, że drzemał przy kolacji. Obawy pani doktorowej sprawdziły się więc w całej rozciągłości.

wieście odmiennej piel, zakochanie się od pierwszego wejrzenia. I właśnie taki miłosny czar oswajał Irminę z Carlossem. Od tego momentu doktorowa nie nie nudziła. Carlos cudów dokonywał w pracy, prosił kolegów o „spójrzcie na jego odcinek”, zasiadał w forda-mustanga i pedził jak szalony do bungalowu.

Wydawało im się, że o ich spotkaniu nikt nie wie. Tymczasem nawet wróble na dachu, a raczej kolibry na kokosowych palmach, o tym ćwierkały. Dowiedziały się i małżonki. Zaczęły się awantury. Nagle nadszedł dom. Groźby pod adresem żony, że ją odesła do kraju, a pod adresem Carlosa, że złoży skargę do jego szefa, nad którego zdrowiem doktor C. też czuwał. Co w tej sytuacji zrobili zakochani? Carlos wziął

urlop w swojej firmie, Irmina wzięła „urlop” od obowiązków żony. Matki oraz gospodyni i wyjechał w niewiadome. Pan C. domyślił się, że żona świadomie wyjechała i z kim, niemniej zawiadomił policję o zaginięciu małżonki. Wszędzie poszukiwania. A że to niewiadomo, musiało znajdować się w granicach owego państwa, jako że pan C. przeznosił schować żonę paszport, że białym tam nie tak znawo łatwo się ukryć, więc i „zaginiona” znalazła dosyć szybko.

Wtedy Irmina oznajmiła — przez tłumacza — że ona wyjechała z dobrej woli. Na to C. złożył oświadczenie, iż ma-

dia dobra dziecka chce utrzymać małżeństwo. Sąd oddalił pozew Irminy. W parę miesięcy później na świat przyszła druga córka. Irmina znów wystąpiła o rozwód, podając jako powód fakt, iż ojciec dziecka jest Carlos, a ona go kocha i tylko z nim chce żyć. Carlos potwierdził jej słowa.

Niestety, w myśl naszego prawa domniemywa się, że ojciec dziecka zrodzonego z małżeństwa jest małżonkiem. Dziewczynka została więc zapisana jako Iwona C. Pani Irmina wystąpiła do sądu o zaprzeczenie ojcostwa. Jej małżonek stanął przed sądem i kategorycznie stwierdził, że dziecko jest jego. A że miała być podobna do matki, nie do żadnego z tatusiów, że badanie krwi nie wykluczyło ojcostwa pana C., sąd oddalił wniosek pani Irminy o zaprzeczenie ojcostwa. Rewizja do Sądu Najwyższego, który uchylił wyrok sądu I instancji i kieruje sprawę do ponownego rozpoznania. Tym razem sąd I instancji dał wiare dowodom przedłożonym przez matkę dziecka i uznał, że ojciec Iwonki jest Carlos. Z kolei rewizję wnosi pan C. Irmina nie czeka na wyrok, otrzynuje paszport i wraz z dzieckiem, tym młodszym, wyjedzie do ukochanego. Nie, wcale nie jako jego żona. Sąd bowiem jest żoną doktora C. Sprawa rozwodowa została bowiem zawieszona do czasu prawomocnego orzeczenia. Kto jest ojcem małej Iwonki? Jest nadzieja, że zanim dziecko pójdzie do szkoły, będzie miała ojca i nazwisko, jeżeli nie faktycznego to przynajmniej prawnego.

KAROL STANIS

(Kolejny odcinek z tego cyklu w kolejną środę.)

Pola i słowa

Lampa elektronowa służyła nam przez wiele dziesiątków lat. Jej karierę poważnie ograniczył maleńki tranzystor. Później przyszła era układów scalonych — najpierw prostych, zawierających kilka elementów, następnie o coraz większej integracji. Dziś na centymetrze kwadratowym płytki można pomieścić... kilka milionów półprzewodników, rezystorów, diod. Tak więc komputer — symbol naszych czasów — który nie tak dawno był jak ogromna szafa, może mieć teraz subminiaturowe rozmiary. Prawdziwa rewolucja techniczna.

DZIEDZIŃKA, która — dziwnym zbiegiem okoliczności — bodajże najmniej korzysta z postępu elektroniki, jest gospodarka żywnościowa. Komputer w przemyśle przetwórczym, to już żadna rewolucja. Jeden z polskich rolników zainstalował sobie w oborze monitor. Była duża feta i splendor, ale szybko okazało się, że to za zbyt skomplikowana i droga inwestycja. Nie marzymy, przynajmniej na razie, o powszechnej komputeryzacji i automatyzacji produkcji rolniczej.

CENY, to tylko jedna przeszkoda na

Życie na tranzystorach

Najtańszym komputerem jest głowa gospodarza, a mamy tyle problemów, że nie ma co porywać się z motyką na słońce. Ale gdzie są proste przyrządy elektroniczne np. do badania gleby czy mleka, do obliczania dawek pokarmowych, diagnostyki sprzętu, regulacji temperatury i wilgotności w szklarniach i elewatorach zbożowych, lub do sterowania urządzeniami melioracyjnymi? Takie duże pole do popisu i tak mało troski o wyposażenie w elektroniczne gospodarstwo wiejskich. Chodzi, oczywiście, o skalę zjawiska na całym świecie.

SPRAWY Te były omawiane niedawno na międzynarodowej konferencji w Chicago, gdzie naukowcy wygłosili 100 referatów na temat możliwości zastosowania elektroniki w przedsiębiorstwach rolnych. Naturalnie są już prototypy wielu urządzeń opartych na układach scalonych i tranzystorach. Można je produkować w milionach egzemplarzy. Proszę bardzo, kupujcie! Ułatwia one pracę, urozmaica życie. Będzie można lepiej wykorzystać zdolności produkcyjne gleby i zwierząt. Same zyski. Jest wszakże jeden mały szkopuł, a mianowicie ceny urządzeń elektronicznych. Na takie wydatki mogą sobie pozwolić wszyscy, z wyjątkiem rolników, którzy — jak wynika z raportów — na całym świecie nie narzekają na nadmiar gotówki, a poza tym muszą wszystko dokładnie przekalkulować. Na konferencji stwierdzono, że powszechne stosowanie elektroniki w rolnictwie stanie się możliwe dopiero wówczas, gdy daleki i podstępny będą znacznie tańsze.

SA JUŻ GOSPODARSTWA posługujące

drodzą do komputeryzacji produkcji rolnej. Inna jest jeszcze ważniejsza. Okazuje się, że delikatny sprzęt musi tu pracować w warunkach trudniejszych, niż w przemyśle, wojsku i innych dziedzinach. Wytrzymałość powodują, że jest on droższy. Musi być odporny na działanie różnych czynników fizycznych i chemicznych. Np. w oborach i chlewniach powinien pracować sprawnie w temperaturach od minus 40 do plus 85 stopni Celsjusza, być odpornym na silne wibracje i wstrząsy, a ponadto wymaga systematycznej opieki i konserwacji, którą mogą wykonać fachowcy wysokiej klasy.

W WIELU KRAJACH, mających nadzwyczaj rozbudowane rolnictwo, zastosowanie elektroniki jest bardzo ograniczone. Właściciele gospodarstw, posiadający kilka hektarów, nigdy nie zdecydowali się na instalację mikroprocesorów, bo po prostu nie dysponuje taką gotówką, a poza tym drogie urządzenia nie byłyby odpowiednio wykorzystane.

TAK WIĘC rolnik długo jeszcze będzie mógł podziwiać wspaniałe urządzenia elektroniczne na wystawach, lub w innych działach gospodarki. Można oczywiście liczyć na to, że z czasem zmaleją znacznie ceny tego sprzętu. Można też spodziewać się, że w gospodarce żywnościowej będą wykorzystywane urządzenia najstarsze, nie mające już zastosowania w innych dziedzinach.

MARIAN SUCHOZEBSKI

KLUB WYSOKOGÓRSKI w Białymstoku oferuje prace wysokoociowe

w zakresie
☆ malowanie kominów oraz konstrukcji stalowych
☆ wyburzanie kominów
☆ uszczelnianie tzw. wielkiej płyty
☆ konserwacje instalacji odgromowych
☆ mycie okien
Oferty kierować na adres: Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Klub Wysokogórski, Białystok, ul. Lipowa 18.

k 2542-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w Wasilkowie zatrudni natychmiast

do sklepu w Wasilkowie przy ul. E. Piłata
▲ 6 SPRZEDAWCÓW
Dogodny dojazd MPK linią „100”.
Warunki pracy do uzgodnienia w Zarządzie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” 16-010 Wasilków, ul. Grodzieńska 33, tel. 85-330.

k 2596-1

USŁUGI

GARAŻE, ogrodzenia, balustrady, kraty, Białystok, ul. Sienkiewicza 38, tel. 4640-0
OSRODEK Informacji Usługowej, ul. Lipowa 4, tel. 460-00 - pełna informacja o wszystkich usługach, k 2473-0

Najserdeczniejsze podziękowanie
książkom, którzy okazali dobrą pomoc oraz wszystkim, którzy ostatnio grzecznie nasze drogie mamy

MARIU KUDELANKO

składa pogrzeb w smutku rodzinnym
k 4558-1

Wyrazy szczerego współczucia
byłemu Dyrektorem
mgr inż. ALEKSANDROWI WIŚNIEWSKIEMU

z powodu śmierci

Matki

składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy i młodzież Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku k 2606-1

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
koł. TERESIE ŁOBAŚK

z powodu tragicznej śmierci

Syna

składają:
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, pracownicy i młodzież Zespołu Szkół Rolniczych w Białymstoku k 2616-1

Wyrazy głębokiego współczucia
koł. REGINIE DOMINIUK

z powodu śmierci

Matki

składają:
Dyrekcja oraz pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Goldapi k 2607-1

USŁUGI WPHW

FACHOWOŚĆ I OPRZĄDZANIE - pełna informacja, tel. 587
SPRZĘT ZMECHANIZOWANY - tel. 586, ul. Sienkiewicza 42
TELEWIZORY - tel. 589 - ogłoszenia całą dobę
ul. Warszawska 79 k 2474-0

NAPRAWA telewizorów, 419-461, Gacki, k 3967-1

NAPRAWA telewizorów, 336-01, Wydra, k 4108-0

TELENAPRAWA, 419-168, inż. Ostaszewski, k 4205-0

NAPRAWA telewizorów, 238-33, Kalinowski, k 4330-0

NAPRAWA telewizorów, 412-328, Drozdowski, k 4551-0

TELENAPRAWA 324-72, Mielczuk, k 4552-0

NAPRAWA telewizorów 234-13, Zamałty, k 4562-0

NAPRAWA telewizorów kolorowych, 512-097, Pater, k 4623-0

Wyrazy szczerego współczucia
koł. CECYLII NAUMOWICZ

z powodu zgonu

Męża

składają:
Zarząd i współpracownicy FSP „Pella” w Białymstoku k 2615-1

Wyrazy głębokiego współczucia
koł. ZENONOWI KOCHANOWSKIEMU

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja i współpracownicy Elckiego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Elku k 2613-1

Wyrazy głębokiego współczucia
koł. ALEKSANDROWI ALBANOWICZOWI

z powodu śmierci

Tęściowej

składają:
Dyrekcja oraz pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Goldapi k 2608-1

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ w Łomży

pryjimie do pracy

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Łomży pracowników (mężczyzn) wykwalifikowanych w następujących zawodach:

- ▲ murarz
- ▲ murarz - tynkarz
- ▲ cieśla - stolarz
- ▲ betoniarz
- ▲ ślusarz - mechanik z uprawnieniami

spawania elektrycznego i gazowego

▲ dekarz

▲ posadzkarz - płytkarz

ZBR SM zapewnia pracownikom

— możliwość korzystania ze stołówki (obiady) oraz bufetu przyzakładowego,
— po przepracowaniu nienagannie 3 lat pracownik otrzymuje mieszkanie spółdzielcze.

Do pracy przyjmują oraz informację udziela Dział Ogólny ZBR, ul. Konstytucji 3 Maja 2, tel. 42-38.

k 2577-0

TELEPOGOTOWIE 512-248 Za-

wiastowski, k 4653-0

TELEPOGOTOWIE 410-216 Bora-

tyński, 334-74 Woroszylo, k 4723-0

NAPRAWIAM przełączniki kana-

łów, telewizorów, 411-376, Bonczuk, k 4549-0

ANTENY 418-544, 249-77, Chrzanow-

ski, k 4660-0

AUTO-alarmy, Szewczyk, Wschod-

nia 28, tel. 246-48, k 4694-0

NAPRAWA maszyn szycielnic,

Młynowa 45/1, tel. 240-75, Borow-

ski, k 4540-0

MAŁOWNIA, tapetowanie, Tel.

grzeszyciel 323-06, Zakrzewski, k 4679-1

AUTOMATYCZNE pralki - na-

prawa, 510-925 Zdanowicz, k 4735-0

NAPRAWA urządzeń gazowych,

Masłowski 240-75, k 4646-00

USŁUGI chłodnicze 513-861 Jocz-

wiastowski, k 4638-0

ZAKŁAD Instalatorstwa Sanitar-

nego - Ogrodnia, przyniemo-

zamienniki na wykonanie instal-

acji na terenie Białegostoku i

okolic. Kintop, Berlinga 21/85, k 4618-0

ŚWIADCZĘ usługi wod.-kan. i c.o.

19-301 ER, ul. Norwida 8, Ta-

deusz Białkowski, k 1281-0

PORCELANOWE fotografie na-

dobowe polskie, Szalowski, Mi-

ski, 17-100 Białystok, Miel-

skiego 25, k 4168-0

LOKALE

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne, śred-

ni wiek - poszukuje pilnie

mieszkania - Białystok, Staro-

ście, Kłosa, inna dzielnica

lub letniej kuchni. Oferty:

Białystok 15-900, skrytka pocztowa

44, k 4792-1

BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO

w Białymstoku, ul. Przedzłaniana 8

★ organizują dla dziewcząt w wieku po-
wyżej 16 lat kurs w zawodach przedzłanicznych
Okres przyczenia trwa 3 miesiące.

ZATRUDNIA

kobiety i mężczyźni
na przyuczenie do pracy w zawodach włókienniczych
lub osoby posiadające kwalifikacje w tych zawodach
mężczyźni na stanowiskach:

- ◆ ślusarz
- ◆ tokarz
- ◆ frezer
- ◆ blacharz dekarz
- ◆ murarz
- ◆ monter aparatów i układów hydra-
- licznych
- ◆ wartownik Straży Przemysłowej
- kobiety na stanowisko
- ◆ asenizator - sprzątac

Osobom zamieszkującym, samotnym zakład zapewnia
zakwaterowanie w hotelu robotniczym i kwaterach
prywatnych za częściową odpłatnością.

Zakład przyjmuje bez skierowań. Osoby zamieszko-

we obowiązane są dostarczyć zezwolenie z Urzędu
Miasta, Gminy na podjęcie pracy na terenie miasta
Białegostoku.

Chętni proszeni są o zgłaszanie się do Działu Oso-
bowego i Szkolenia Zawodowego pokój 32,
tel. 511-070 wew. 317.

k 2556-0

P.P. POLMOZBYT w Białymstoku

STACJA OBSŁUGI w Piątnicy

ZATRUDNI

— trzech pracowników nie wykwalifikowanych na sta-
nowisko — dozorcę
— i pracownika na stanowisko — konser-
watora

Osoby chętne proszone są o zgłoszenie się do Sta-
cji Obsługi w Piątnicy.

k 2576-1

SAMOCHOBY

SAMOCHOBY „Fiat” 125 p 1500,
rok prod. 1980, stan bardzo do-
bry — sprzedam. Łomża, tel.
28-21.

SAMOCHOBY „maluch” (1978 r.)
sprzedam. Henryk Kulmaczewski,
Jaginty 21, 16-205 Nowy Dwór
k 1197-1

„Lada” 1500 (1979) fabrycznie
nowa sprzedam. Tel. 417-163,
k 4798-1

Wyrazy szczerego współczucia
koł. MICHAŁOWI GURYNOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Pra-
cownicza i współpracownicy
Zakł. Bud.-Rem. BSM w
Białymstoku k 2604-1

Wyrazy głębokiego współczucia
koł. RODYNIE

z powodu zgonu naszego pra-

cownika

Sergiusza Stankiewicza

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Pra-
cownicza i współpracownicy
Zakł. Bud.-Rem. BSM w
Białymstoku k 2603-1

Wyrazy szczerego i głębokiego
współczucia
mgr inż. TADEUSZOWI
BUCKO

z powodu zgonu

Matki

składają:
Dyrekcja i pracownicy
WOPR w Oleku k 2613-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ZYGMENTOWI
MANIŚCIE

z powodu zgonu

Zony

składają:
dyrekcja, POP i pracownicy
SOSW w Węgorzewie k 2601-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Wier-
gliki — „Henryk VI na łowach”
(duża scena), godz. 11, „Sad nad
krokiem” (mała scena), godz. 13,
15, 18.
Białostocki Teatr Lalek (ul. Ka-
linowskiego 1) — „Złota Ge-
lona” (dla dorosłych), godz. 19,
(spektakl dla dorosłych), godz. 19.

KINA

„Pokoł” — „Totskie”, prod.
USA (od lat 15), godz. 15, 17, 30
i 20.
„Ton” — „Wesołe smoki”,
prod. Hongkong-USA (od lat 16),
godz. 10, 13, 15, 17, 19, 21, 23
(ostatnie dni).
„Syrana” — Pożegnanie z fil-
mem „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 18), godz. 10, 13,
15, 17, 19, 21, 23 (ostatni dzień).
„Fotografia” — „Sobowroty”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKI

Białystok — „Białe tan-
go”, prod. radz. (od lat 15).
Dąbrowa — „Złota Ge-
lona”, prod. radz. (od lat 15).
Hajnówka — „Dreszcze”, prod.
polsk. (od lat 15), godz. 10, 13,
15, 17, 19, 21, 23 (ostatni dzień).

ŁOMŻY

Łomża — „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 15).
Łomża — „Fotografia”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 15).
Łomża — „Fotografia”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 15).
Łomża — „Fotografia”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 15).
Łomża — „Fotografia”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 15).
Łomża — „Fotografia”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 15).
Łomża — „Fotografia”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 15).
Łomża — „Fotografia”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 15).
Łomża — „Fotografia”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

ŁOMŻYNSKIM

Łomża — „Pierwsza miłość”, prod.
USA (od lat 15).
Łomża — „Fotografia”, prod.
jap. (od lat 18), godz. 17, 30.

Elk „Zorza” — „Wspomnienia

ze starego Pekinu”, prod. chińsk.

(od lat 15).

„Bez skrępow”, prod. franc. (od lat 15).

„Złota Ge-”, prod. ang. (od lat 12).

Oleko — „Kłopoty z przysięgą”,

prod. USA (od lat 18).

Orzyz — „Był jazz”, prod.

polsk. (od lat 15).

Piaz — „Rewolwer”, prod. wiosk.

(od lat 18).

Proski — „Wspólnik”, prod.

polsk. (od lat 15).

Ruciana Nida — „Okno”, prod.

polsk. (od lat 18).

Seiny — „Zagubione rzeczy”,

prod. wiosk. (od lat 18).

Węgorzewo — „Cali ten zgłęb”,

prod. USA (od lat 18).

Wyminy — „Kryzys”, prod.

polsk. (od lat 15).

MUZA

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) —

czynne codziennie z wyjątkiem

poniedziałków w godz. 10-17.

Wystawy stałe: „Galeria ma-

larstwa polskiego”, „Przedzie-
la Białostockie”, „Wystawy czasowe”;

wystawa plakatu ekspozycji ar-

cheologicznej „Białowieża północna

siadłość słowiańska”, „Z badań etno-

graficznych na terenie budowy

zalewu Siemianówka”.

Muzeum Wojska (ul. Kilińskiego

10) — czynna codziennie z wyją-

tkiem poniedziałków, wtorków i

dni poświadczeń w godz. 10-17.

Wystawy stałe: „Z dzieł Białostockiej

klasy robotniczej”, „Wystawa czasowa”;

„Majdane”. Wystawa czasowa: „Łom-

żyński w 40-lecie Polski Ludowej”.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego

(ul. Warszawska 37) — czynne co-

dzennie z wyjątkiem poniedział-

ków i dni po

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO w Łomży Oddział w Wysokim Mazowieckim ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochodu „Robur” nr rej. LOE-460 H, rok produkcji 1979, nr podwozia 29919
Cena wywoławcza — 164.000 zł
- Przetarg odbędzie się w dniu 26 czerwca 1984 r. o godz. 10 w STW Wysokie Mazowieckie.
- Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu.
- Pojazd można oglądać codziennie w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.
- W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II — odbędzie się w dniu 2 lipca br. o godz. 10.
- Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2460-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Kleszczelach 17-250, woj. białostockie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY dla rolników indywidualnych z rejonu woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego na sprzedaż n/w sprzętu rolniczego:

1. Ciągnik Ursus C-355 i 360, szt. 2
w cenie 241.953—348.894 zł
2. przyczepa wywrotka PSE-12, szt. 1
w cenie — 99.440 zł
3. ładowacz Cyclop T-214, szt. 2
w cenie 99.864—135.432 zł
4. ostrzałka do kos AMS-1, szt. 1
w cenie — 24.994 zł
5. wał piersieniowy U-636/1, szt. 1
w cenie — 49.320 zł
6. wózek ogrodniczy, szt. 1
w cenie — 2.250 zł
7. rozstrząsacz obornika PTU-4, szt. 1
w cenie — 84.748 zł
8. rozsiwacz wapna RCW-3 i 5, szt. 2
w cenie — 46.176—181.230 zł
9. wiązka WC-5, szt. 1
w cenie — 36.340 zł
10. pług PZ-330, szt. 3
w cenie — 3.482—3.992 zł
11. prasa zbierająca K-442, szt. 1
w cenie — 177.500 zł
12. glebogryzarka GCZ-1,6, szt. 1
w cenie — 12.422 zł
13. młocarnia MSC-7B, szt. 1
w cenie — 48.786 zł

W/w sprzęt można oglądać codziennie w godz. 8—14 oprócz sobót i niedziel na placach PUM Kleszczel, Saki, Policzna, Dubieże-Cer. i Żuki.

Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 1984 r. o godz. 10 w sali byłego kina „Hel” w Kleszczelach. Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy SKR w Kleszczelach przed przetargiem wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Nakaz płatniczy podatku gruntowego upoważnia do wzięcia udziału w przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg organizowany dla rolników indywidualnych niezależnie od miejsca zamieszkania odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Wadium z I przetargu zachowuje ważność na II przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2433-1

P.P. POLMOZBYT

w Białymstoku podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 czerwca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Zwycięstwa 10 odbędzie się licytacja samochodów w trybie ustalonym Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 26 lutego 1982 r. w sprawie rozporządzania przez jednostki gospodarki społecznej zbytnymi pojazdami.

L.p.	Marka i typ	Nr podwozia	Cena wyw. do II lic.
1.	Star 29	70883	301.070,—
2.	Star 29	70786	301.070,—
3.	Star 29	54017	273.700,—
4.	Star 29	65093	273.700,—
5.	Star 29	64414	273.700,—
6.	Żuk A-11	237431	108.600,—

L.p.	Marka i typ	Nr podwozia	Cena wyw. do I lic.
1.	Żuk A 06	309956	211.200,—
2.	Fiat 125p	2088793	492.854,—
3.	Łada 1300 S	372661	588.040,—
4.	Dacia 1310 P	702532	579.297,—
5.	Syrena Bosto	17053	326.065,—
6.	Dacia 1310 P	752523	559.354,—
7.	Dacia 1310 P	738923	559.154,—
8.	Syrena 105 L	523758	285.980,—
9.	Łada 1300 S	360670	579.354,—
10.	Łada 1300 S	353730	585.900,—
11.	Łada 1300 S	358333	577.481,—
12.	Fiat 125p	2059381	477.180,—
13.	Polonez 1500	104823	743.043,—
14.	Łada 1300 S	274853	592.075,—
15.	Fiat 125p 1500	916202	384.146,—
16.	Zaporożec 968 M	431435	382.706,—
17.	Łada 1300 S	226699	574.595,—
18.	Dacia 1310 P	709255	546.140,—
19.	Fiat 126p 600	8286148	255.581,—
20.	Dacia 1310 P	755788	560.354,—
21.	Motocykl WSK Kobuz	144932	47.948,—
22.	Motocykl MZ TS 150	8048408	48.012,—
23.	Motocykl MZ ETZ 250	2048342	93.698,—
24.	Nadwozie Poloneza	43794	113.727,—

W licytacji mogą brać udział wyłącznie osoby prywatne.

Samochody udostępnione są do oglądania w godz. 9—14 w magazynie samochodów przy ul. Ciołkowskiego 2 w dniu 25 czerwca 1984 r. natomiast motocykle i nadwozia w Stacji Obsługi Nr 3 w Księżynie.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w dniu przetargu w godz. 8—10.

Wpłata wadium w wysokości najwyższej upoważnia do wzięcia udziału w licytacji każdego z wymienionych samochodów.

Klienci wygrywający przetarg winni posiadać tablice rejestracji próbnej z właściwego dla miejsca zamieszkania Wydziału Komunikacji.

UWAGA: II licytacja nie sprzedanych samochodów w I licytacji odbędzie się w terminie późniejszym.

Zastrzega się unieważnienie przetargu.

k 2504-1

KOMBINAT PGR „WIZNA” w Grądach Wonięcko ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY dla rolników woj. łomżyńskiego na sprzedaż:

1. Roztrząsacz obornika RT-44
Cena wywoławcza — 41.500 zł
2. Przyczepa wywrotka D-36
Cena wywoławcza — 35.000 zł
3. Przyczepa do przewozu zwierząt D-3
Cena wywoławcza — 11.500 zł

oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na: — samochód „Żuk” A 13 rok prod. 1975
Cena wywoławcza — 87.000 zł

Przetarg odbędzie się w dwa tygodnie po ukazaniu się ogłoszenia w Zakładzie Mechanicznym w Grądach Wonięcko o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Kombinatu PGR Wizna.

Sprzet można oglądać w przeddzień przetargu. Zastrzega się prawo wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyn.

k 2526-1

ZAKŁAD DOSWIADCZALNY POLSKIEJ AKADEMII NAUK w Popielnie ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż niżej wymienionych maszyn:

1. Ciągnik „Ursus” C-360, nr silnika 307438, nr fabryczny 250525, rok produkcji 1975, stopień zużycia 53 proc.
Cena wywoławcza — 304.560 zł
2. Ciągnik „Ursus” C-360, nr silnika 446688, nr fabryczny 434192, rok produkcji 1981, stopień zużycia 35 proc.
Cena wywoławcza — 423.800 zł
3. Ciągnik „Ursus” C-360, nr silnika 161820, nr fabryczny 306160, rok produkcji 1977, stopień zużycia 35 proc.
Cena wywoławcza — 404.850 zł
4. Ciągnik „Ursus” C-360, nr silnika 19853, nr fabryczny 306640, rok produkcji 1977, stopień zużycia 36 proc.
Cena wywoławcza — 338.600 zł
5. Przyczepa D 46B, nr fabryczny 2927, rok produkcji 1976, stopień zużycia 64 proc.
Cena wywoławcza — 57.200 zł
6. Roztrząsacz obornika RT-41h, nr fabryczny 29157, rok produkcji 1973, stopień zużycia 59 proc.
Cena wywoławcza — 52.100 zł

Przetarg odbędzie się 28 czerwca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy Zakładu Doświadczalnego PAN w Popielnie.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są:

1. Wpłacić do kasy ZD PAN w Popielnie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
2. Złożyć zaświadczenie o posiadaniu gospodarstwa rolnego wystawione przez Urząd Gminy właściwy dla miejsca zamieszkania rolnika lub nakaz płatniczy podatku gruntowego.

W/w pojazdy można oglądać w Gospodarstwie Popielno w dniach 26—28 czerwca 1984 r. w godz. 7—15.

Na maszyny nie sprzedane w I przetargu odbędzie się II przetarg w tym samym dniu i miejscu o godz. 11.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu oraz wycofania zgłoszonych do przetargu maszyn bez podania przyczyn.

k 2495-1

SUWALSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „POJEZIERZE” w Suwałkach ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- sam. Ził 555 (wywrotka), rok prod. 1979 — 2 szt.
Cena wywoławcza — 125.000 zł
- Star A-20 furgon, rok prod. 1977
Cena wywoławcza — 162.800 zł
- Syrena R-20, rok prod. 1978
Cena wywoławcza — 97.500 zł
- przyczepa W-5 (wywrotka), rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 25.000 zł
- przyczepa W-5 (wywrotka) rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 31.250 zł
- betoniarka THZ-375, rok prod. 1979
Cena wywoławcza — 135.175 zł
- spawarka transform. TD 300, rok prod. 1980
Cena wywoławcza — 5.950 zł

W/w pojazdy i sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 9—13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu lub na konto 79006-2134 NBP O/W Suwałki.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 czerwca 1984 r. o godz. 10.

k 2500-1

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA w Augustowie ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu-wywrotki Star W-200 nr fabryczny 08696, nr silnika 23732, nr rej. 766 G, rok prod. 1977
Cena wywoławcza — 417.900 zł

I przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 29 czerwca 1984 r. o godz. 10 w biurze SM.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w biurze SM o godz. 12 w tym samym dniu.

Biorący udział w przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2540-1

Dyrekcja Bursy Szkolnej Nr 1 w Zambrowie, 18-300 Zambrow, ul. Obwodowa 2 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont kapitalny budynku bursy.

W ramach remontu przewiduje się następujące roboty:

- malarskie
- tynkarskie
- dekarские
- hydrauliczne
- cyklinowanie i lakierowanie parkietów
- wymiana pieca c.o. w kotłowni

Bursa posiada część materiałów do wymienionych robót.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w kancelarii bursy w terminie 15 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 2412-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ W GIŻYCKU, ul. Gdańska 11 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż n/w samochodów i przyczep:

1. „Star” A-28 bez skrzyni ładunkowej, rok prod. 1973, stopień zużycia 75 proc., nr rej. SUA 415 K,
cena wywoławcza — 228.750 zł
2. „Star” A-28 bez skrzyni ładunkowej, rok prod. 1973, stopień zużycia 80 proc., nr rej. SUC 053 K,
cena wywoławcza — 183.800 zł
3. przyczepa D-3, rok prod. 1966, stopień zużycia 80 proc., nr rej. OG 8387,
cena wywoławcza — 25.000 zł

Przetarg odbędzie się w świetlicy przedsiębiorstwa przy ul. Armii Czerwonej 3 27 czerwca 1984 r. o godz. 11.

Pojazdy można oglądać w Zakładzie Eksploatacji i Remontu Taboru przy ul. Szlągowskiego 14 w godz. 8—13.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa przy ul. Gdańskiej 11 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej dwie godziny przed przetargiem.

W przypadku niesprzedania w/w pojazdów w I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu godzinę po zakończeniu I przetargu.

Cena II przetargu będzie obniżona do 50 proc. ceny wywoławczej z I przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2415-1

KRAJOWA PAŃSTWOWA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA Oddział Siemiatycz, ul. Kościuszki 82 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na niżej podane samochody:

1. Star A-29, nr rej. BKB 290 N, nr silnika 81364, nr podwozia 70117
cena wywoławcza — 170.000 zł
2. Star A-29 nr rej. BKB 291 N, nr silnika 56335, nr podwozia 71017
cena wywoławcza — 160.000 zł
3. Star C-28, nr rej. BKA 592 V, nr silnika 32771, nr podwozia 72308
cena wywoławcza — 275.000 zł

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, instytucje społeczne oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Oddziału lub na konto nr 5122-1153 NBP Oddział Siemiatycz.

Przetarg odbędzie się 27 czerwca 1984 r. o godz. 10 w siedzibie Oddziału.

Pojazd można oglądać w godz. 8—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2494-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Białymstoku ogłasza PRZETARG na wykonanie niżej wymienionych robót w Zakładzie Drzewnym w Augustowie — termin zakończenia robót III kw. 1984 r.

1. Wykonanie remontu kotła typu „Cegielski”
2. Wykonanie obmurza kotła typ. ES-125-012
3. Wykonanie fundamentów pod wentylator wraz z montażem wentylatora
4. Montaż przedpaleniska
5. Wykonanie i montaż sztucznego ciągu spalin

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się w Dziale Mechaniczno-Energetyczno-Inwestycyjnym tutejszego przedsiębiorstwa.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, jednostki spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi po 7 dniach od daty ogłoszenia.

Zastrzega się unieważnienie przetargu oraz wyboru oferenta bez podania przyczyn.

k 2432-1

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARI Oddział w Siemiatyczach ogłasza I PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- samochodu „Polonez”, rok produkcji 1978, nr silnika 000460, nr podwozia 000591
cena wywoławcza — 194.750 zł

I II PRZETARG na:

- samochód Syrena R-20, rok produkcji 1978, nr podwozia 421830, nr silnika 368037
cena wywoławcza — 90.000 zł

Oba pojazdy można oglądać codziennie w godz. 8—15 w Oddziale Weterynarii w Siemiatyczach, ul. Armii Czerwonej 49.

Przetarg odbędzie się w dniu 26 czerwca 1984 r. o godz. 10.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto 5122-651 NBP O/Siemiatycz najpóźniej w przeddzień przetargu.

W razie nieodbicia się I przetargu na „Polonez”, odbędzie się II przetarg w tym samym dniu po upływie kilku godzin.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyn.

k 2414-1

WOJEWÓDZKA BAZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU PRZEDSIĘBIORSTW MECHANIZACJI ROLNICZTWA w Elku, ul. Kilińskiego 5 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

1. Samochodu ciężarowego marki „Star 29”, nr rej. SUA 100 Y
cena wywoławcza — 195.500 zł
2. Samochodu ciężarowego marki „Star 29”, nr rej. SUA 095 Y
cena wywoławcza — 195.500 zł
3. Samochodu ciężarowego marki „Star 29”, nr rej. SUA 846 H
cena wywoławcza — 234.600 zł
4. Samochodu ciężarowego marki „Star 29”, nr rej. SUA 833 H
cena wywoławcza — 234.600 zł
5. Samochodu ciężarowego — ciągnik siodłowy „Star 29”, nr rej. SUA 829 N
cena wywoławcza — 156.400 zł

Przetarg odbędzie się 26 czerwca 1984 r. o godz. 11 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Uczestnicy przetargu winni co najmniej w przeddzień przetargu wpłacić w kasie przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Ogledzin sprzętu można dokonać codziennie w siedzibie przedsiębiorstwa w godz. 7—15 za wyjątkiem dni wolnych od pracy.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2381-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA Dołki, p-ta Bogdanki ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż następujących maszyn:

1. Ciągnik „Ursus” C-360, rok prod. 1978
cena wywoławcza — 346.500 zł
2. Ciągnik gęsienny DT-75-M, rok prod. 1978
cena wywoławcza — 901.692 zł
3. Młocarnia MSC-7B, rok prod. 1977
cena wywoławcza — 43.992 zł
4. Przyczepa asenizacyjna PT-28, rok prod. 1974
cena wywoławcza — 103.012 zł
5. Przyczepa asenizacyjna T-504, rok prod. 1976
cena wywoławcza — 127.707 zł
6. Silnik spalinowy S-231, rok prod. 1977
cena wywoławcza — 8.518 zł
7. Sieczkarnia polowa Z-320, rok prod. 1977
cena wywoławcza II przetargu — 366.500 zł
8. Kombajn buraczany Z-413, rok prod. 1977
cena wywoławcza II przetargu — 362.000 zł

Przetarg odbędzie się 29 czerwca 1984 r. o godz. 10 w biurze RSP Dołki.

Wadium w wysokości 10 proc. wartości maszyny przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy Spółdzielni najpóźniej dwie godziny przed przetargiem.

k 2536-1

GIŻYCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE w Giżycku, ul. Przemysłowa 1 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż pojazdów:

1. Star A 29 „Osinobus”, nr rej. SUA 664 E,
cena wywoławcza — 386.550 zł
2. Star A 29 „Osinobus”, nr rej. SUA 520 E
cena wywoławcza — 343.600 zł
3. Star A 29 „Osinobus”, nr rej. SUC 455 H
cena wywoławcza — 300.650 zł
4. Star A 29 „Osinobus”, nr rej. SUA 682 B
cena wywoławcza — 343.600 zł
5. Star A 29 „Osinobus”, nr rej. SUA 223 K
cena wywoławcza — 300.650 zł
6. Gaz 53 A „Osinobus”, nr rej. SUL 481 H
cena wywoławcza — 214.750 zł
7. Przyczepa Sanok D-44 A, nr rej. SUA 576 P
cena wywoławcza — 90.480 zł

I przetarg odbędzie się w świetlicy przedsiębiorstwa w dniu 26 czerwca 1984 r. o godz. 11. Na pojeździe niesprzedane w I przetargu o godz. 13 odbędzie się II przetarg.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie przedsiębiorstwa lub na konto 79136-71 w NBP O/Giżycko.

Pojazdy można oglądać w dniach 19—26 czerwca br. w Bazie Sprzętu i Transportu przedsiębiorstwa.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2490-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Sidrze, woj. białostockie
ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na maszyny rolnicze:

Lp.	Nazwa maszyny	Typ	Nr fabr.	Cena wywoławcza	Miejsce garażowania
1.	Ciągnik	C-355	174153	265.648,—	Zalesie
2.	Ciągnik	C-355	181084	255.232,—	Zalesie
3.	Ciągnik	C-355	214500	249.046,—	Zalesie
4.	Ciągnik	C-355	260234	259.600,—	Zalesie
5.	Ciągnik	C-360	013970	282.870,—	Kuźnica
6.	Plug	PN3-35B	1421	3.365,—	Sidra
7.	Ładowacz obornika	T-214	762074	78.432,—	Zalesie
8.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	II/4/46	13.200,—	Jałówka
9.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	II/4/2	13.200,—	Jałówka
10.	Przyczepa	D-47B	41867	39.984,—	Sidra
11.	Roztrzaskacz obornika	PTV-4	297946	94.070,—	Zalesie
12.	Samochód	Muscel	67828	301.000,—	Sidra

Przetarg odbędzie się w dniu 3 lipca 1984 r. o godz. 10 w bazie SKR Sidra.

Sprzęt można oglądać w PUM codziennie oprócz sobót i niedziel w godz. 8—14.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się o godz. 13.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest:

— wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy SKR najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2544-1

SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Piszku ogłasza w dniu 27 czerwca 1984 r. PRZETARG OGRANICZONY: I przetarg ograniczony dla rolników z Gminy Pisz, natomiast II przetarg ograniczony dla rolników niezależnie od miejsca zamieszkania na sprzedaż n/w sprzętu:

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr fabr. lub inw.	Cena wywoławcza	Zakład Usług Mechanizac.
1.	Motocykl MZ	250	I/4/7	28.500,—	Szczeczyński Wl.
2.	Motocykl WSK	M06 B3	I/4/3	2.400,—	Jagodno
3.	Motocykl WSK	M06 B3	I/1/8	26.835,—	Jagodno
4.	Ciągnik „Ursus”	C-355	I/1/43	218.064,—	Jagodno
5.	Ogrodzenie wielowysięciowe	TER 6/II	016	12.269,—	Jagodno
6.	Przyczepa wywrotka	D-47B	II/2/91	34.272,—	Uściane
7.	Opryskiwacz	ORZ 300A	II/5/15	9.488,—	Uściane

Wymieniony sprzęt można oglądać na placach ZUM w godz. 8—14.

I przetarg odbędzie się o godz. 10 w świetlicy SUR w Piszku, a II w tym samym dniu o godz. 11.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej na konto Spółdzielni oraz przedłożyć zaświadczenie zezwalające na udział w przetargu.

Pozycje 1, 2, 3 będą sprzedane w przetargu nieograniczonym.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2515-1

WZSR „SCH” Zakład Gospodarczy w Mońkach
ogłasza PRZETARG na sprzedaż

— samochodu marki „Żuk”, typ A-09, nr podw. 45694, nr silnika 1046542, rok prod. 1973, cena wywoławcza — 127.250 zł

Przetarg odbędzie się 27 czerwca 1984 r. o godz. 10 w siedzibie Zakładu Gospodarczego w Mońkach przy ul. Szkolnej 17.

W/w samochód można oglądać codziennie oprócz dni wolnych od pracy w godz. 9—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto Zakładu Gospodarczego w Mońkach nr 5034-664 NBP III/O Białystok lub do kasy Zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2421-1

GOSPODARSTWO POMOCNICZE ZESPÓŁU SZKÓŁ ROLNICZYCH w Różanymstoku ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla rolników województwa białostockiego na sprzedaż następujących maszyn:

1. Ciągnik kołowy bez kabiny C-330, nr silnika 161503, nr fabryczny 139770, rok prod. 1971, cena wywoławcza — 21.090 zł
2. Ciągnik kołowy z kabiną C-345, nr silnika 14652, nr fabryczny 211100, rok prod. 1971, cena wywoławcza — 248.640 zł
3. Przyczepa wywrotka D-47 B, nr fabryczny 48779, rok prod. 1975, cena wywoławcza — 35.360 zł
4. Siewnik zbożowy SZC-4 S, nr fabryczny 1379, rok prod. 1969, cena wywoławcza — 10.282 zł
5. Ładowacz Cyklop T-214, nr fabryczny 1006, rok prod. 1971, cena wywoławcza — 75.240 zł
6. Kosiarko-ładowacz E-062, nr fabryczny 33702, rok prod. 1971, cena wywoławcza — 10.800 zł
7. Kopaczka elewatorowa KEP-2d, nr fabryczny 4700, rok prod. 1972, cena wywoławcza — 29.500 zł
8. Siewnik zbożowy SZC-4s, nr fabryczny 130, rok prod. 1973, cena wywoławcza — 12.281 zł
9. Stertnik SEG-12, nr fabryczny 117, rok prod. 1974, cena wywoławcza — 23.680 zł
10. Kosiarka rotacyjna RM-2, nr fabryczny 324, rok prod. 1975, cena wywoławcza — 41.285 zł
11. Roztrzaskacz obornika RT-41 h, nr fabryczny 43403, rok prod. 1976, cena wywoławcza — 36.000 zł
12. Rozsiewacz wapna RCW-3, nr fabryczny 24345, rok prod. 1975, cena wywoławcza — 62.400 zł
13. Plug zawieszany PSZ-235, nr fabryczny 448, rok prod. 1968, cena wywoławcza — 7.920 zł
14. Plug zawieszany PSZ-235, nr fabryczny 625, rok prod. 1970, cena wywoławcza — 7.920 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 1984 r. o godz. 10.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny należy wpłacić w kasie gospodarstwa najpóźniej w przeddzień przetargu.

Maszyny będące przedmiotem przetargu można oglądać w dniach 22 i 23 czerwca 1984 r. w godz. 8—10 na placu gospodarstwa.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

Zainteresowani rolnicy indywidualnie winni przedłożyć w biurze gospodarstwa zaświadczenie o posiadaniu na własność lub byciu współwłaścicielem gospodarstwa rolnego na terenie woj. białostockiego.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2535-1

WOJEWÓDZKI OSRODEK POSTĘPU ROLNICZEGO w Szepletowie
ogłasza PRZETARG OGRANICZONY dla woj. łomżyńskiego na sprzedaż następujących pojazdów:

Lp.	Nazwa	Typ	Nr silnika	Nr podwozia	Rok prod.	Wartość
1.	Star A 29	Osinobus	78266	26118	1976	333.600,—
2.	Żuk	A 06 B	18510	265579	1977	290.400,—
3.	Ciągnik	C-385	79725	24831	1978	628.835,—

Przetarg odbędzie się w dniu 25 czerwca 1984 r. o godz. 10 w świetlicy WOPR Szepletowo.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić do kasy lub na konto 845005-1254-131 BGŻ Łomża w przeddzień przetargu.

k 2484-1

SPÓŁDZIELNIA KOLEK ROLNICZYCH w Choroszczy ogłasza I PRZETARG OGRANICZONY dla rolników na n/w sprzęt:

Lp.	Nazwa sprzętu	Typ	Nr inwentarzowy	Cena wywoławcza
1.	Ciągnik „Ursus”	C-360	I/1/85	284.537,—
2.	—	C-360	I/1/109	250.572,—
3.	—	C-360	I/1/103	274.925,—
4.	—	C-355	I/1/75	241.087,—
5.	—	C-355 M	I/1/77	257.237,—
6.	—	C-360	I/1/99	280.692,—
7.	Przyczepa wywrotka	D-47A	I/2/113	ziom użyt.
8.	Przyczepa skrzyniowa	D-46B	I/2/84	56.763,—
9.	Przyczepa wywrotka	D-47A	I/2/56	ziom użyt.
10.	—	D-47A	I/2/100	66.066,—
11.	—	D-47A	I/2/76	69.762,—
12.	Przyczepa skrzyniowa	D-50	I/2/49	90.000,—
13.	Przyczepa asenizacyjna	PT-45	II/4/33	83.268,—
14.	Aparat do bielenia	H-900	II/4/505	26.880,—
15.	—	H-900	II/4/479	ziom użyt.
16.	Ładowacz Cyklop	T-214	II/4/461	127.125,—
17.	Rozsiewacz wapna	RCW-3	II/4/454	ziom użyt.
18.	Brona talerzowa	U-241	II/4/546	ziom użyt.
19.	—	U-240	II/4/515	37.860,—
20.	Plug PZ-230	II/4/427	—	13.800,—
21.	—	PN-3-35	II/4/471	23.004,—
22.	—	PN-3-35	II/4/469	24.732,—
23.	—	PZ-330	II/4/45	17.494,—
24.	Kosiarka rotacyjna	ZTR-165	II/4/473	34.922,—
25.	—	ZTR-165	II/4/478	ziom użyt.
26.	Wał Cambella	BZZ-5	II/4/550	60.839,—
27.	Brona zębowa	—	II/4/553	ziom użyt.
28.	Kabina	—	I/1/116	ziom użyt.
29.	Kabina	—	I/1/117	ziom użyt.
30.	Myjnia	MB-1	III/1/156	ziom użyt.
31.	Kombajn ziemniaczany	K-644	II/4/434	238.149,—

Przetarg odbędzie się w dniu 27 czerwca 1984 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni Choroszcz Zastawie I.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić do kasy SKR wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej oraz posiadać nakaz płatniczy podatków gruntowych.

II przetarg ograniczony dla rolników odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.

Informujemy, że posiadamy ponadto do upłynienia: samochód dostawczy „Syrena” R-20, Ładowacz „Cyklop”, siewniki pkt. do buraków — szt. 2 (w/g cen uzgodnionych).

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2486-1

GOSPODARSTWO o pow. 4,5 ha z zabudowaniami w Grabowcu
gm. Publiczne Cerkiewne — sprzedaż. Władomości: Hajnowka, ul. Ogrodowa 10.

Przyjmę pomoc do gospodarstwa rolnego (małżeństwo lub samotny). Sprzedam gospodarstwo 12 ha wraz z budynkami (stan dobry), Stanisław Kondratowicz, Łaski Małe, 19-316 Wiśniewo Elkie, woj. suwalski.

CIĄGNIK „Dzik” ze sprzętem, koze mlecznia — sprzedam. Aleksander, Cicha 2, tel. 31-97.

ZAGINIEŁO prawo jazdy kat. ABCDE. Marian Remejko, Gliżyko, Śmiełta 29 „a”/72.

ZAGUBIONE prawo jazdy wydane przez PPRN Zambrów na nazwisko Chrzaniowski Marian, zam. Kruszewo Brodowo 55.

ZAGUBIONE prawo jazdy na nazwisko Ryszard Malinowski, Elk. Kilińskiego 32/88.

„WARSZAWA” na części, silnik górnosłownikowy — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

GOSPODARSTWO o ha z zabud. — sprzedam. Antoni Szum, zam. Rafalówka, gm. Zabudów.

WARSZAWA — sprzedam. Henryk Szymanowski, zam. Boguski, pocz. Trzcielno, woj. łomżyński.

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w WĘGORZEWIE
ogłasza, że w siedzibie przedsiębiorstwa przy ul. Bohaterów Stalingradu 4, w dniu 28 czerwca 1984 r. o godz. 10 odbędzie się PRZETARG

— samochodu marki „Żuk” A-09

cena wywoławcza — 232.200 zł

Zainteresowani kupnem winni wpłacić do kasy przedsiębiorstwa wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 9 dnia 28 czerwca 1984 r.

Ogłędzin pojazdu można dokonywać w dni robocze w godz. 7—15 w zakładzie transportu przy ul. Boh. Stalingradu 4.

k 2516-1

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZETAMI HODOWLANIAMI w Białymstoku
ogłasza PRZETARG PUBLICZNY na sprzedaż n/w pojazdów samochodowych ciężarowych do przewozu zwierząt:

- Gaz 53 A rok prod. 1972, nr rej. BKD-548 C, cena wywoławcza — 69.000 zł
- Gaz 53 A rok prod. 1973, nr rej. BKD-259 C, cena wywoławcza — 92.000 zł
- Star A-29, rok prod. 1973, nr rej. BKA-787 B, cena wywoławcza — 106.650 zł
- Star A-29, rok prod. 1974, nr rej. BKB-138 C, cena wywoławcza — 142.200 zł
- Żuk A 13 M, rok prod. 1974, nr rej. BKD-699 C, cena wywoławcza — 258.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 26 czerwca 1984 r. o godz. 9 w sali konferencyjnej Przedsiębiorstwa w Białymstoku przy ul. Płazowej 17.

Pojazdy można oglądać w dwóch ostatnich dniach przed datą przetargu w godz. 9—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Przedsiębiorstwa lub na konto nr 805012-1270 BGŻ w Białymstoku.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2519-1

WOJEWÓDZKI ZARZĄD INWESTYCJI w Białymstoku, ul. Malmęda 8 ogłasza PRZETARG na sprzedaż budynków mieszkalnych i gospodarczych przeznaczonych do rozbiórki położonych w Białymstoku pod niżej podanymi adresami:

1. ul. Kopernika 89
2 budynki mieszkalne drewniane
1 budynek mieszkalny murowany
budynek gospodarczy, ogrodzenie
cena wywoławcza — 40.000 zł
2. ul. Kopernika 91
budynek mieszkalny drewniany
budynek gospodarczy, ogrodzenie
cena wywoławcza — 15.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 20 czerwca 1984 r. o godz. 9 w lokalu WZI w Białymstoku, przy ul. Malmęda 8.

W przetargu mogą brać udział jednostki społeczne i osoby prywat

Zaopatrzenie w sprzęt sportowy i turystyczny

W sklepach z artykułami turystyczno-wczasowymi, łomżyńskim, od kilkunastu dni często zapychają się drzwiami. Nie towarem, niestety, a klientami. Jakby jednak na sytuację nie patrzeć, zaopatrzenie jest znacznie lepsze niż przed rokiem.

W Łomży, kierownik jednego z najlepszych sklepów sportowego — Zenon Wójcik mówi, że obecnie brakuje jedynie materacy i śpiworów. Nie oznacza to wcale, że sklepowe półki aż uginają się pod naporem dóbr, ale od początku roku artykuły składające się na podstawowe wyposażenie turysty nadchodziły systematycznie, w pokątnych ilościach. Np. w marcu i kwietniu sprzedano ponad 100 szt. namiotów. Ostatnia ich dostawa z 28 maja znajdowała się w sklepie zaledwie kilka godzin. Duże ilości namiotów kupują szkoły i zakłady pracy, z których będzie można wypożyczać je na czas urlopu.

Również w br. łomżyński „sportowy” sprzedal ok. 300 rowerów. Tych jednak — jak się wydaje — jeszcze długo nie będzie w wystarczającej ilości. Brakuje również podstawowych, najbardziej poszukiwanych części zamiennych.

Unormowała się natomiast prawie całkowicie sytuacja z turystycznymi butami: gumowymi, paleniami turystycznym, letnimi, fotelekami i stólkami. Nie brakuje też sprzętu wędkarskiego (określenie brakuje haczyków) i rekreacyjnego, np. rakiet do tenisa ziemnego. O ruchu, jaki panuje w sklepie świadczyć może wzrost obrotów z ponad 1 mln zł w ciągu miesiąca do 5,2 mln zł.

Mniej optymistyczne informacje otrzymałmiński sklep w Kolnie — Jadwiga Prusinska. Tu większość towaru dopiero „ma być”. Plecak, butle turystyczne, ubiory, stółki — lada dzień powinny dotrzeć z hurtowni. Mniej niż jeszcze np. przed dwoma miesiącami otrzymują namioty. Wówczas były one w

ciągłej sprzedaży. Brakuje też kuchenek, a kochołów nie było od roku.

Podobnie sytuacja przedstawia się również w innych sklepach woj. łomżyńskiego. Prawdą jest, że wielu towarów jeszcze brakuje — ich produkcja jest

ciągła, mniejsza od popytu. Warto podkreślić operatywność handlu, zwłaszcza WPHW, które do tegorocznego lata przygotowywało się już od wielu miesięcy. Dzięki temu udało się uniknąć wielu kłopotów. (Kios)

★ Czy są dresy na 7-letnie dziecko? Odpowiedź na takie pytanie w suwalskich sklepach bardzo często jest negatywna. Klienci poszukują z nie najlepszym skutkiem wielu innych „chodliwych” towarów, np. sprzętu pływającego — od nadmuchiwanych zabawek po pontony, pletwy i materace.

W „Kubusiu” kolejka ustawiała się po sprzedawaniu właśnie dresów i opoń. Na półkach leżą rakiety tenisowe, ale nie ma

do nich plek. Obok łódki do badmintona, wiosła do pontona, dziecięce adydas, ubranie żeglarskie za 2.600 zł. Turystyczne krzesła, taborety i stółki można nabyć za 1100—2300 zł. Zaledwie kilka dni temu błyskawicznie wykupiono 15 plecaków. Raz na kwartał trafiają się butle gazowe i kuchenki turystyczne. Od lat nie ma lamp gazowych. Rzadko bywają piżki, a ostatnie 10 śpiworów sprzedano w marcu. W kwietniu była ostatnia dostawa namiotów. Dostawa to 5—

sów błyskawicznie zniknęło z półek w ubiegłym tygodniu. Właściwie w każdej dostawie jest jakiś atrakcyjny towar, ale w stosunku do popytu jest go ciągle za mało, i nie zagrzewa on miejsca. Ostatnia dostawa plek do siatkówki wynosiła 5 szt. Śpiwory były przed Wielkanocą, a materace w marcu. Butle gazowe i kuchenki turystyczne mają być podobno w 3 kwartale.

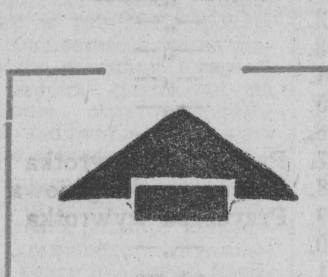
Sklep sportowy przy ul. Wojska Polskiego w Elku.

— Niestety — mówi sprzedawczyni Jadwiga Biegańska — zbyt często musimy odpowiadać klientom „nie ma”. Poza artykułami dzielnymi brakuje praktycznie wszystkiego. Materace dostaliśmy w znikomych ilościach po 2—3. Śpiwory też już od dawna nie mieliśmy. Nie ma również leżaków. Są natomiast rozkładane foteliki i krzesła, ale nie te, o które najczęściej pytają ludzie. Zle jest z rowerami. Ostatnia dostawa była w poprzednim miesiącu i poszła „jak woda”. Właśnie na rowery jest największy popyt.

Jak nas poinformował kierownik Działu Obrotu Towarowego suwalskiego WPHW — Błażej Stankiewicz, w sezonie nieco więcej niż w ubr. będzie śpiworów, obuwia sportowo-turystycznego, leżaków, krzesełek, fotelików, łódek turystycznych, naczyń campingowych, kuchenek spiro-tusowo-benzynowych, rakiet do komety, rowerów. Są amatorzy na drogi sprzęt pływający, chociaż łódka wiosłowa — z plastiku — kosztuje 60 tys. zł!

Mniejsze będą dostawy namiotów (150 szt.) i materaców pneumatycznych. Chłonny suwalski rynek sprawia, że prawie niewidoczne są na półkach atrakcyjne spodnie sportowe, które udaje się załatwić z znajdujących się w wojewódzkich zakładach „Pol-sportu”.

— Na kwartał otrzymujemy 100 materaców pneumatycznych, albo np. 7 pontonów. Jak to podzielić na 17 sklepów?



Wprawdzie mama jest daleko, ale co to jest dla harcerza przygotować sobie kolację? Drobnostka. A jak smakuje osobiste przyrządzone strawa... Pa-luszki lizać! Nie ma kaprysów i grymasów. Smakuje dostojnie wszystko. (Kios) Fot. JANUSZ KŁEWSKI

Harcerski zlot 40-lecia

W Białej Piskiej odbył się harcerski zlot 40-lecia. Wzięły w nim udział 22 zastępy (ponad 300 harcerzy i instruktorów) Suwalskiej Chorągwi ZHP, które realizowały zadania XV Turnieju Wiedzy Obywatelskiej przebiegającego pod hasłem „Być zawsze tych ziem gospodarzem”.

Odbyły się także wojewódzkie eliminacje konkursu recytatorskiego poezji patriotycznej. Wśród zwycięzów i miejsc zajęta DOROTA SZULCINSKA ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Suwałkach. W grupie harcerzy najlepszą okazała się JOANNA SEK ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Białej Piskiej.

GDYBYM ZOSTAŁ RADNYM

Musimy wykorzystać tę szansę

Płk TADEUSZ ZWOLINSKI — komendant WKU w Olecku zetknął się z tym miastem po raz pierwszy w roku 1950. Później przyszedł mu tu trafić w 1968 roku i zamieszkać już na stałe. 16 lat, które minęły, są wystarczającym okresem czasu, aby wrosnąć w życie miasta na dobre i zle-

nej „branży”. Za dużo jest bowiem problemów, które wymagają zająć się nimi. W Olecku także. Do najistotniejszych zaliczyłbym sprawy budownictwa mieszkaniowego, służby zdrowia, oświaty, ochrony środowiska, rozwój usług dla ludności oraz zapewnienie dla wsi wody. Nie zapominałbym, że Olecko to także gmina. W każdej z tych dziedzin jest bardzo dużo do zrobienia.

Już teraz wiadomo jest, że na wszystko nie starczy nam pieniędzy i innych środków. Nie może jednak zabraknąć dobrej woli i chęci do pracy, bo ta jest głównym warunkiem pokonania obecnych trudności. Im więcej będzie radnych, tym mniej będzie kłopotów. Właśnie zadaniem radnych będzie m.in. tworzenie tego pozytywnego fermentu, pobudzającego ludzi do działania. Ważna jest przy tym współpraca rady z samorządem, organizacjami politycznymi i społecznymi, zakładami pracy. Dlatego np. nie mielibyśmy powrócić do czynów społecznych, nie tych pozorowanych, ale z prawdziwego zdarzenia, takich, po których zostaje konkretny ślad.

Jednak kandydat, a później radny nie może zasklepić się wyłącznie w jednej, określonej dziedzinie.

Po raz pierwszy w wyborach

W ubiegłym tygodniu w budynku Komitetu Miejskiego PZPR w Augustowie odbyło się spotkanie młodych wyborców, uczniów miejscowych szkół średnich z kandydatami na radnych do WRN i MRN. Obecni byli także gospodarze miasta. W dyskusji młodzi ludzie pytali kandydatów między innymi o ich

własne programy wyborcze. Mówiono również o potrzebach inwestycyjnych miasta, w tym o budowie kolejnego przedszkola.

Uroczystym akcentem spotkania było wręczenie przez zastępcę naczelnika miasta — Czesława Baraniewicza 24 uczniom dowodów osobistych.

(jm)

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Ciekawa wystawa

Przebieg walk o utrwalenie władzy ludowej na terenie byłego powiatu Wysoko-Mazowieckiego obrazowany jest na wystawie w Izbie Pamięci Narodowej w tutejszym Liceum Ogólnokształcącym. Ekspozycja została przygotowana przez uczniów liceum, pod kierownictwem nauczyciela historii — Irenej Hutyński i Tadeusza Wroblewskiego, z-cy szefa RUSW. Ekspozycja są m. in. następujące dokumenty i materiały: kopie obwieszczeń, plakatów, oryginalne komunikaty Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego o

działalności band i popełnionych przez nie zbrodniach. Są także fotografie i notatki autograficzne funkcjonariuszy MO, kłusy informacja o pogrzebie 8 osób zamordowanych przez działającą na tych terenach bandę „Huzara”, odznaczania uczestników walk o utrwalenie władzy ludowej.

Akcentem wystawy są rysunki wykonane w konkursie plastycznym — „MO w oczach dziecka” — ogłoszony z okazji 40 rocznicy powstania MO i SB.

(nom)

Sport w wyobraźni dziecka

Około 300 prac plastycznych z woj. łomżyńskiego wpłynęło na zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki SZS z okazji Łomżyńskich Dni Sportu konkurs pn. „Sport w wyobraźni dziecka”.

Wyłoniono ponad 20 prac, a główne nagrody zdobyła Beata Siołkowska — uczennica

drugiej klasy LO w Zambrowie oraz Edyta i Joanna Głowackie z SP nr 1 w Łomży, którzy wykonali uroczy gobelin.

Najlepsze prace dziecięce można obejrzeć na specjalnej wystawie w sali klubowej łomżyńskiego WDK.

(jfb)

Komunikat MO

W dniu 17 kwietnia 1984 r. wyjechał z domu i dotychczas nie powrócił Andrzej Beltman s. Józef z Łuży z d. Kryska ul. 25.01.1957 r. w Augustowie zam. Augustów ul. M. Kononickiego 12 m. 4.

RYSOPIS: wiek z wyglądu około 30 lat, wzrost 174 cm, szczupły budowy ciała, ciemne włosy, ciemnoniebieskie, czyste, wydatne, oczy niebieskie, uszy średnie, odcięte. Na ciele posiada widoczne blizny. Ubrany był w kurtkę granatową, kurtkę, bluzę szara, szarą palną na trzy guziki, granatowe spodnie, białe podkoszulki, brązowe zamkowe pantofle.

Osoby mogące udzielić informacji o aktualnym miejscu pobytu zaginionego, proszone są o skontaktowanie się z Rejonowym Urzędem Spraw Wewnętrznych w Augustowie lub najbliższą jednostką MO.

(jak)

20 lat piskiej zawodówki

Przed dwudziestoma laty staraniem ówczesnych władz powiatowych i przedsiębiorstw powołano pierwszą klasę piskiej zawodówki — murarską, potem sanitarną i elektryczną, wreszcie wikliniarską. Były one zaczątkiem tężniacej dziś szkoły.

20 lat jest okazją do oceny i refleksji. Szkoła posiada dziś wspaniałą bazę — budynek szkolny, internat, stację obsługi sale gimnastyczne i na ukończeniu warsztaty szkolne. Na tym jednak nie kończą się zamierzenia inwestycyjne szkoły. W budowie szkoły i innych towarzyszących obiektów mają swój udział uczniowie, którzy wiele prac wykonali w czynię społeczną. Można stwierdzić, że ojciec szkoły, jej dwudziestoletnim dyrektorem, inicjatorem wielu poczynił jest mgr Władysław Rumiński. Wiele osiągnięć szkoły zawdzięcza również byłemu zastępcy dyrektora — mgr Józefowi Żylińskiemu.

W szkole uczą się 1380 uczniów, w pięcioletnim Technikum Samochodowym, czteroletnim Liceum Zawodowym i czteroletnim Liceum Zawodowym o zawodzie sprzedawca-magazynier. Ponadto, w zasadniczej szkole młodzież zdobywa zawód murarza, ślusarza, elektryka i inne. W Zespole Szkół Zawodowych jest również trzyletnie zaoczne technikum gastronomiczne o zarządkach samochodowych. Szkoła posiada odpowiednią wyciecznikową kadre nauczycielską — 73 osoby, w tym 80 procent z wyższym wykształceniem.

W dniach 1—2 czerwca 1984 r. odbyły się uroczystości związane ze świętem szkoły. Dokonano między innymi uroczystego otwarcia izby tradycji szkoły. Należy dodać, że szkoła nosi nazwę gen. Karola Świerczewskiego, stad w urnie, w izbie tradycji znalazła się ziemia z miejsc uświęconych krwią walczących o Piską Ziemię.

Jedną z uroczystości była sesja popularnonaukowa „Dwudziestolecie ZSZ w Pisku”. Ponadto odbyła się uroczysta akademicka: pobytna absolwentów klas maturalnych i inne imprezy. Uroczystości zakończył bieg manifestacyjny z pochodniami.

Przyjemnym akcentem w dniu święta szkoły był fakt, że w tym samym czasie na spartakiadzie wojewódzkiej w lekce atletyce młodzież ZSZ w Pisku zajęła pierwsze miejsce wśród szkół ponadpodstawowych. Działalność wychowawcza i dydaktyczna piskiej zawodówki dostarcza pis-kim zakładom odpowiednie wykwalifikowane pracowników a jednocześnie zaznacza się w wychowaniu młodego pis-kiego społeczeństwa.

WANDA WOZNIAK

Ekspozycja w BWA w Suwałkach

Dorobek LSW

40-lecie PRL, 70-lecie instytucji wydawniczych ruchu ludowego oraz 35 rocznica powstania Ludowej Spółdzielni

Wydawnicze stały się okazją do otwarcia w BWA w Suwałkach (ul. Noniewicz) wystawy wydawnictw tej oficy-ny.

Zaprezentowano dorobek spółdzielni. Na wystawie przedstawiono publikacje dotyczące najbardziej istotnych problemów współczesności. „Aktualne sprawy wsi i kraju, klasykę — m.in. cykl powieści historycznych i obyczajowych Józefa Ignacego Kraszewskiego, cieszącą się popularnością wśród czytelników serię opowieści biograficzne”. „Biblioteka poetów” — zawiera już ponad 200 tomików prezentujących najbardziej znanych poetów polskich i obcych. Polska proza współczesna reprezentowana m.in. utworami Józefa Mortona, Edwarda Redlińskiego, J. Kawalca. W BWA obejrzeć można również różnorodną tematykę literatury dla młodzieży (np. Halli Snopkiewicz „Słoneczniki” czy Bolesława Mrówczyńskiego „Cień Montezumy”, popularnonaukową, przekłady np.

Ładna pogoda i dobre nawierzchnie dróg powodują odprężenie kierowców, a wówczas o kolizję nie trudno. Chwilu nieuwagi i mamy zmartwioną ulicę i rozbitą auto. Bądźmy przeczni na drodze! (y)

Wystawa twórczości technicznej dzieł i młodzieży otwarto w Liceum Ogólnokształcącym w Wysoko-Mazowieckim. Prezentowane są tutaj liczne, wykonane w własnym zakresie na zajęciach szkolnych w szkołach podstawowych i LO, pomoce naukowe, takie jak model domowej instalacji elektrycznej, generator, wzmacniacz mikrofonowy.

Wystawa będzie czynna do 15 czerwca; najbardziej wartościowe prace zostaną zaprezentowane na przygotowywanej wystawie wojewódzkiej w Łomży; zostanie ona otwarta jeszcze w czerwcu br.

(nom)

W kilku wierszach

◆ Wystawę twórczości technicznej dzieł i młodzieży otwarto w Liceum Ogólnokształcącym w Wysoko-Mazowieckim. Prezentowane są tutaj liczne, wykonane w własnym zakresie na zajęciach szkolnych w szkołach podstawowych i LO, pomoce naukowe, takie jak model domowej instalacji elektrycznej, generator, wzmacniacz mikrofonowy.

Wystawa będzie czynna do 15 czerwca; najbardziej wartościowe prace zostaną zaprezentowane na przygotowywanej wystawie wojewódzkiej w Łomży; zostanie ona otwarta jeszcze w czerwcu br.

◆ Telewizyjny Magazyn Harcerski „Kras”, nadawany 13 czerwca br. o godz. 16.30 będzie prawie w całości poświęcony uroczystościom z okazji nadania Łomżyńskiemu Chorasowi ZHP imienia Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Narew”. I wręczenia jej sztandaru, które odbywały się niedawno w Nowogrodzie.

◆ 13 bpa o godz. 18 w auli PSM w Łomży (ul. Świerczewskiego 39) rozpocznie się koncert uczniów łomżyńskiej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia.

(jm)

Wszyscy odczuwaliśmy i nadal odczuwamy skutki kryzysu gospodarczego. Są one dotkliwe, bowiem dotyczą nie tylko braku towarów na rynku, ale i potęgą niedostatek mieszkaniowy, przemysłowy, przedszkolny czy szkolny. W tym kontekście marnotrawstwo, niedbalstwo i brak dyscypliny pracy wywołują szczególnie, uzasadnione oburzenie.

Dyscyplina pracy w wielu zakładach, stanowi przyszłościową pięć Achillesa. Gdy jest ona niska nie pomaga ani nowoczesny park maszyno-

wy, ani pełne zaopatrzenie w surowce, ani wysoko kwalifikowane kadr. Od kogo zależy dyscyplina pracy, co przeszkadza w podniesieniu jej poziomu? Na to pytanie spróbujemy odpowiedzieć, w części przynajmniej, obrazowym, z życia wziętym przykładem. O 28 maja br. Wydział Prewencji Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łomży przeprowadził kontrolę kilku łomżyńskich placówek handlowych sprzedających piwo. Funkcjonariusze legitymowali entuzjastów „filla”, ujawnili, że na 68 osób dokonujących zakupu piwa aż 15 czyniło to bez żadnego skrepowania w godzinach pracy.

Zdecydowany prym w wy-

stę, ani pełne zaopatrzenie w surowce, ani wysoko kwalifikowane kadr. Od kogo zależy dyscyplina pracy, co przeszkadza w podniesieniu jej poziomu? Na to pytanie spróbujemy odpowiedzieć, w części przynajmniej, obrazowym, z życia wziętym przykładem. O 28 maja br. Wydział Prewencji Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Łomży przeprowadził kontrolę kilku łomżyńskich placówek handlowych sprzedających piwo. Funkcjonariusze legitymowali entuzjastów „filla”, ujawnili, że na 68 osób dokonujących zakupu piwa aż 15 czyniło to bez żadnego skrepowania w godzinach pracy.

Zdecydowany prym w wy-

Tow. Tow. EUGENI, EWIE i ANDRZEJOWI MICHAŁSKIM wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki, Babci i Teściowej

Wyraży współczucia WALDEMAROWI PIATKOWI z powodu śmierci

O j c a

składają: Kierownictwo oraz koleżanki i koledzy z Ośrodka Wzrasta-wego w Pojeńskich

K 2673-1



Od 8 lipca spotkanie sportowej młodzieży w Poznaniu

8 lipca na stadionie Olimpii w Poznaniu otwarta zostanie jedenasta z kolei Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży w letnich dyscyplinach sportowych. Już dziś nazywa się ją Spartakiadą 40-lecia Polskiej Ludowej.

W całym kraju trwają jeszcze zacięte pojedynki w eliminacjach o prawo startu w XI OSM. Ostatnio w hali warszawskiej AWF walczyli juniorzy młodzi w akrobatyce sportowej. Ambitna walka o prawo startu w Poznaniu toczyła się nie zawsze w atmosferze olimpijskiej. Sędziowie faworyzowali reprezentantów stolicy.

Spory sukces odniosła czwórka chłopców z MKS Hajnowka wywalczając drugie miejsce za Targowicami Warszawskimi. W drużynie MKS Hajnowka wystąpili: Andrzej Maciuk, Marek Gawryluk, Marek Dmirk, Tomasz Kaszkiewicz. Dwa pierwsze zespoły zadowolone z własnych umiejętności w hali poznańskiej Areny. Minimalnie o drugie miejsce (awansowane wyprzedzeniem do Poznania) „otarła się” dwójka z MKS Hajnowka. Zajęli jednak trzecie miejsce.

Również w Warszawie o awans do finału XI OSM walczyli zapaśnicy w stylu klasycznym. Do Poznania z naszego regionu pojedają: 45 kg 1. Marek Borzymowski, 2. Dariusz Jurski (obaj Warmia Grajewo); 48 kg 1. Dariusz Gumowski (Warmia); 52 kg 2. Jarosław Zdanowicz (Podlasie); 55 kg 1. Zbigniew Kuźmicki (Narew Łomża).

Z listy rankingowej w Poznaniu wystąpią: 65 kg — Krzysztof Just (Narew Łomża); 70 kg — Tomasz Waszkiewicz (Podlasie); powyżej 81 kg — Robert Kwasiński (Podlasie) i Marek Sienkiewicz (Narew Łomża).

O mistrzowskie szarfy

Około 100 zawodników i zawodniczek z Cresovii Białystok, Węgorz Węgorzowski, walczyli w Augustowie o pierwsze miejsce w wojewódzkiej spartakiadzie Suwalskiej w jaskarach, Rozegrano 18 biegów. W 12 konkurencjach zwyciężyli reprezentanci Węgorzowa, w czterech triumfowali białostocczanie, w dwóch jaskarowie z Augustowa.

A oto zwycięzcy w poszczególnych biegach: juniorzy młodzi C-1 500 i 1000 m — Zbigniew Golecki (Węgorz); juniori młodzi K-1 500 i 1000 m — Marek Bak (Węgorz); młodzież K-2 500 i 1000 m — Wojciech Huszczo (Węgorz); młodzież K-1 1000 m — Robert Pietrak (Węgorz); dziewczęta K-1 500 m — Katarzyna Czajkowska (Węgorz); dziewczęta K-2 500 i 1000 m — Anna Leszczyńska-Barbara Wysocka (Cresovia); dziewczęta K-2 500 m — Katarzyna Czajkowska (Węgorz); chłopcy K-1 500 m — Krzysztof Trochim (Sparta); chłopcy K-2 500 m — Krzysztof Trochim (Sparta); dziewczęta K-2 500 m — Krzysztof Trochim (Sparta).

W Starym Folwarku rozegrane zostały żeglarskie mistrzostwa okręgu łomżyńskiego w kategorii juniorów. W turnieju były fatalne, padały deszcze i momentami wiał powrót wiatr. Stąd ogadano wiele wywołów. Mimo złych warunków startowały 83 jachty.

Wyniki: klasa Optimist — 1. Adam Ułajka, 2. Krzysztof Rogiński, 3. Andrzej Borowski (wszyscy MWOS Pisz); klasa 420 — 1. Marcin Sotolanki — Andrzej Tuziński, 2. Marek Tessański — Jarosław Kozłowski, 3. Sławomir Banach — Mirosław Tabakowski (wszyscy MWOS Pisz); klasa OK — 1. Robert Sobottko (MWOS Giżycko), 2. Jarosław Nowicki (Augustów), 3. Tomasz Kieć (MWOS Giżycko); klasa 420 — 1. Cezary Paszkiewicz — Grzegorz Rostkowski (Narew Łomża), 2. Tomasz Wroblewski — Marcin Ochymczyk (Węgorz), 3. Zbigniew Wroblewski (Węgorz). Zwyciężyli żeglarze MWOS Pisz przed MWOS Giżycko i Nardem Augustów. (let)

W indywidualnych mistrzostwach okręgu łomżyńskiego seniorów w podnoszeniu ciężarów najlepszym okazał się — Wiesław Kuczyński (Olimpia Zambrowo) — 115 kg (55+60); 96 kg — Jan Raczko (LKS Suwałki) — 140 kg (65+75); 67,5 kg — Jan Kuleza (Pogon Łapy) — 230 kg (102+127,5); 75 kg waga ciała zwyciężył — Jacek Olbryś (WKS Narew Łomża) — 197,5 kg (87,5+110); 90 kg — Piotr Wawlewska (Ognisko Białystok) — 272,5 kg (122,5+150); 100 kg — Grzegorz Piatek (WKS Narew Łomża) — 260 kg (110+150). (nom)

Z boisk juniorów

Zakończyły się rozgrywki w łomżyńskiej klasie okręgowej juniorów. Członkowie tabeli przedstawia się następująco:

1. LKS Łomża 44:8 74:21

2. Narew Ostrołęka 33:14 68:22

3. MKS Pruszków 37:15 73:43

4. Błękitni Raciąż 36:16 64:32

5. Mazovia 33:19 53:47

Osoby mogące udzielić informacji o aktualnym miejscu pobytu zaginionego, proszone są o skontaktowanie się z Rejonowym Urzędem Spraw Wewnętrznych w Augustowie lub najbliższą jednostką MO.

Gra orkiestra dęta Zespołu Szkół Melioracyjnych w Białymstoku

Minister Zdrowia i Opieki Społecznej — TADEUSZ SZCZEPANOWSKI dekoruje Orderem Sztandaru Pracy II klasy emerytowaną nauczycielkę i działaczkę, HELENĘ ŻYŁKIEWICZ.
Fot. ANATOL CHOMICZ

Następnie rozpoczął się czas zabawy, występów zespołów folklorystycznych oraz rywalizacji sportowej. Szkoda tylko, że dzięki słupki ziąb, częste deszcze, dokuczały uczestnikom Święta. O ciepły posiłek zadbała jednakże miejscowa PSS „Społem”, w gospodzie „Pod brzoźami”.

Nasz fotoreporter utrwalił zaś kilka momentów tego Święta w Hajdówce.

(Gł.)

nalne i medale „Za udział w wojnie obronnej 1939 roku”. Miłą oprawą imprezy były występy dzieci i młodzieży szkolnej. (lk)

Gdzie nabywać bilety PKS?

W „GW” z 2-3 czerwca br. ukazał się wspólny komunikat Oddziału Osobowej PKS oraz Oddziału PP „Orbis” w Białymostku informujący, że z dniem czerwca br. w kasach „Orbisu” przy Rynku Kościuszki I prowadzona będzie sprzedaż biletów PKS tylko do miejscowości położonych powyżej 50 km od Białegostoku. Równocześnie informowano, że bilety na krótsze trasy nabywać można w kasach PKS i kioskach „Ruchu” lub u kierowców autobusów PKS.

Komunikat ten w swej drugiej części był nieścisły, gdyż kioski „Ruchu” usytuowane przy dworcu PKS prowadzą sprzedaż biletów wyłącznie na trasy podmiejskie, czyli na autobusy odjeżdżające z dworca podmiejskiego.

Studium dla nauczycieli W kręgu religioznawstwa

Zakończyło się roczne Studium Religioznawstwa i Kultury Światopoglądowej. Była to pierwsza tego typu forma upowszechniania tej problematyki wśród nauczycieli-humanistów z województwa białostockiego. Raz w miesiącu, na dwudniowych zajęciach, słuchano wykładów o religiach świata, dyskutowano na temat tolerancji światopoglądowej itp.

Studium było formą do-
kształcania kadry nauczyciel-
skiej, a otrzymane świadectwo
jego ukończenia upoważnia do
ubiegania się o zdobycie spe-
cjalizacji nauczycielskiej.

Jednocześnie zorganizowano
go po to, aby przygotować ka-
dres do prowadzenia zajęć fa-
kultatywnych w szkołach
średnich. W roku 1986 wcho-
dził bowiem nowy przedmiot
— propedeutyka filozofii z e-
lementami religioznawstwa. W
ubiegłą niedzielę 28-osobowa
grupa otrzymała świadectwo
ukończenia studium, organi-
zowanego pod egidą Zarządu
Wojewódzkiego TKKS.

(кпр)

Lekcja historii

Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza w piątek, 15 bm. o godz. 18 na spotkanie z cyklu „Sylwetki przodków politycznych”, poświęcone postaci Bolesława Bieruta. Sylwetkę przywódcy partyjnego i państwowego w pierwszym okresie istnienia Polski Ludowej przedstawi dr Elżbieta Sawa-Czajka z Muzeum B. Bieruta w Lublinie. Spotkanie odbędzie się w kawiarni „Fama” przy ul. Dzierżyńskiego 5. Wstęp wolny. Zapraszamy szczególnie młodzież, dla której będzie to z pewnością dobra lekcja współczesnej historii. (bis)

Od 8 lipca
spotkanie sportowej
młodzieży w Poznaniu

8 lipca na stadionie Olimpijskim w Poznaniu otwarta zostanie jedenasta z kolei Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży w letnich dyscyplinach sportowych. Już dziś nazywa się ją Spartakiadą 40-lecia Polski Ludowej.

W całym kraju trwają jeszcze zacięte pojedynki w eliminacjach o prawo startu XI OSM. Ostatnio w hali warszawskiej AWF walczyli juniorzy młodszy w akrobatyce sportowej. Ambitna walka o prawo startu w Poznaniu toczyła się nie zawsze w atmosferze olimpijskiej. Sędziowie faworyzowali reprezentantów stolicy.

Spory sukces odnotowała czwórka chłopców z MKS Hajnówka wywalczając drugie miejsce za Targowiem Wyszawą. W drużynie MKS Hajnówka wystąpili: Andrzej Maciuka, Marek Gawryluk, Marek Dmitruk, Tomasz Raskiewicz. Dwa pierwsze zespoły zdemontowały swoje umiejętności w hali poznańskiej Areny. Minimalnie o drugie miejsce (awansowane wyprzedzeniem do Poznania) otarła się dwójka z MKS Hajnówka. Zajęli jednak trzecie miejsce.

Również w Warszawie o bawans do finału XI OSM walczycieli zapaśnicy w stylu klasycznym. Do Poznania z naszego regionu pojedą: 45 kg 1. Marek Borżymowski, 2. Dariusz Jurski (oba Grajewo); 48 kg 1. Gumowski (Warmia); 52 kg 1. Jarosław Zdanowicz (B-stok); 81 kg 1. Zbigniew

Kuźmicki (Narew Łomża);
Z listy rankingowej w Pod-
naniu występują: 65 kg
Krzysztof Just (Narew Łom-
ża); 70 kg — **Tomasz Was-
kiewicz** (Podlasie); powyżej
81 kg — **Robert Kwasiborski**
(Podlasie) i **Marek Sienkiewicz**
(Narew Łomża).

O mistrzowskie szarfy

[illegible]

Wyrwa w chodniku

Podczas sobotniego dyżuru (bm.) zadzwonił do nas z Ksiezyc na pan! Tadeusz Hermanowski, który dzień wcześniej na chodniku przy trasie Białystok - Łapy, koło mostu między Horodnią nam! i Kleosinem - urządził ogromną wyrwę - jak określił - do dwóch metrów głębokości, półtora metra szerokości. Chodnik był układany wzdłuż tej trasy w końcu ubiegłego roku, a wyrwa powstała w nasypowej w tym miejscu części drogi, zapewne pod wpływem ulewnych w ostat-

nich dniach deszczów. Ciekawe, jak długo — alarmuje pan Hermanowski — ów dół niczym nie zabezpieczony, zagrozić będzie wypadkiem. Trasa jest bardzo ruchliwa, przechodzi tamteży wiele osób, w tym dzieci podążające do szkoły. Takie zniszczenie trzeba natychmiast naprawić, a w pierwszym rzędzie zabezpieczyć to miejsce przed nieszczęśliwym wypadkiem. Trzeba też zapewnić odpowiedni spływ wody, aby do podobnych zniszczeń nie doszło w przyszłości.

Wykaz siedzib wodowych komisji wyborczych granic obwodów głosowania w Białymstoku

**OBWÓD NR 1, Szkoła Podsta-
wowa nr 16 ul. Strażacka 251:**
Astronautów, Bacłeczki od nr 1
do 181 numery nieparzyste i od nr
182 numery parzyste, Elektro-
nowa, Ikara, Jowisza, Komarów-
ka, Kosmiczna, Marsa, Neptuna, Or-
bitalna, Orkana, Plutona.

**OBWÓD NR 2, SP 16 ul. Stra-
żacka 251:** Planetaria, Produkcyj-
na, Przedziałalnia, Rakielowa, Sa-
liettarna, Saturna, Strażacka, Szo-
cka Elekta, Szosa Północno-Obwo-
dowa od nr 143-153 numery nie-
parzyste i od nr 80 do końca nu-
mery parzyste, Stalowa, Tkacka,
Wrocławskiego, Zwykłysta
od nr 80 do końca numery pa-
rzytste.

[illegible]

ryje, Młoda, Stanisława od
kzy, Oleśnica, Skoła, Ob
ce, Wrocław, Zielonogór
Zimowa, Domy Kolejowe.

OBWÓD NR 6. Wolewiczna B
dowlana Spółdzielnia Pracy (U
Białymostka, Białymostk
skiel, Gałęzyskiego, Hetmański
Kobryńska, Konduktorska, Zof
Kossak, Kruczkowskiego, Marczu
kowska, Niekowskiej, Piaska, Ry
Wojewódzkiego, Złoty, Złoty
Spółkna, Słusarska, Złowystwa
od nr 1-47 numery nieparzyste
z wyjątkiem bloków „Rodzin
Kolejowej”.

OBWÓD NR 7. SP 36 (ul. Upa
na 201; Strona, Skrajna,
26, SP 36 (ul. Upa
na 20): Upalna.

OBWÓD NR 9. SP 36 (ul. Upa
na 26): Bacieleczki od nr 14-2-
numery parzyste i od nr 134-2-
numery nieparzyste, Gomulki od
nr 1-10 numery parzyste, m
na od nr 2-10 numery parzyste
i od nr 1-11 numery nieparzyste
Łódzowa, Niska, Włosa, gen. S
kosińskiego.

OBWÓD NR 10. SP 36 (ul. Budo
mieńska 16): Błokowa, Rud
lana, Bystra, Długa, Dziątko
Dzielnica, Fledorowska, Gro
madzka Konstytucji 3 Maja, Na
miska, Osrodek, Piłsudskiego
Pawłowska, Piłsudskiego, R
mieńska, Scalenowa Stok, St
dzielnica, Swoboda, Szeroka, W
sok, Stolec, Złowystwa od
nr 1-10 numery parzyste od
nr 30 końca numery nieparz

OBWÓD NR 11, Zespół Szkół
dowalnych im. Gen. I. Prąd-
skiego (ul. Antoniak Fabry-
k): Akacjowa od nr 12 do ko-
ńca numeru parzyste i od nr
końca numeru nieparzyste
rzębińska, Św. Kazimierza,
rzeczka, Winiogronowa. Za-
na od nr 2-26 numery parzys-
te i od nr 1-32 numery nieparzys-
te.

**OBWÓD NR 12, Zespół Sz-
kolny** (ul. Włocławek): Włocław-
Fabryczny 11; Antoniak Fabry-
ny od nr 10 do końca nume-
parzyste i od nr 1 do końca
parzyste, Bukowa, Gajowa, o-
d nr 2 do końca numeru nieparzys-
towa, Kasztanowa, Leszczyno-
od nr 2 do 20 numery parzys-
te i od nr 1-21 numery nieparzys-
te.

OBWÓD NR 13, Filia SP 15
Gajowa 74 (nazniki): Palmowa
od nr 1 do końca numeru niepar-
Północno-Obwodowa nr 101,
górna od nr 28 do końca nume-
parzyste i od nr 41 do końca
numery nieparzyste.

OBWÓD NR 14, Filia SP 15
Gajowa Wezel nr 55; Gajowa
nr 101; Kołomyjska nr 101;
i od nr 59 do końca numery
parzyste.

OBWÓD NR 15, SP 24 (ul.
Antoniak Fabryczny 5/7): Drzies-
ki 10; Gajowa 36; Gajowa 37 (ul.
wórowa) 39; Akacjowa od nr 1
numery parzyste i od nr 1-5
numery nieparzyste. Antoniak
Fabryczny od nr 6-8/3 numery
parzyste i od nr 1-3 numery
nieparzyste. Włocławek, Włocław-
ek, Leszczynowa od nr 22

końca numery parzyste i 1
23 do końca numery niepar-
zyste.
OBWÓD NR 17, SP 37 (ul.
Worowa 8): Gen. Berlińska b
23, 27, 34, 40, 42, Ciłowa, Cyd
wa, Żelazowa, Jasińska, K
szczyńska, Kłówna od nr 29 do
ca numery parzyste, Wiaz
nów.
OBWÓD NR 18, Przesko
38 (ul. Gen. Berlińska 33):
Berlińska nr 23, 27, 34, 40, 42,
Cydwa, Malinowa, Wzrosowa.
OBWÓD NR 19, ul. Osi
„Kallna” (ul. Kallnowa 11):
wa od nr 2-48 numery par-
zyste, Kallnowa.
OBWÓD NR 20, Klub „Ju
Administracja Os. „Sady
nikowskie” (ul. Wawickie
Apt. 10): Wawickie, Wawick
Głowińskiego numery par-
zyste.
OBWÓD NR 21, SP 17 (ul.
trakowa 18): Knyżyska, C
na, Widoła, Ukosna, Wiat
wa, Widok, Wysoka, Z
Wągorz.
OBWÓD NR 22, LO nr 1
Narewska 111): Narewska, S
krzyska.
OBWÓD NR 23, SP 15 (ul.
nieparzyste i 1): Antonukow
mery nieparzyste.
OBWÓD NR 24, SP 27 (ul.
rębowa 7): Wierzbowa od nr
numery nieparzyste.
OBWÓD NR 25, Klub
„Metafora” (ul. Broniewskie
Broniewskiego nr 6, 6. 6a, 6
7 i 13, Gagarina.
OBWÓD NR 26 Zespół
„Klub” (ul. Broniewskiego 11): Broniew

3, 8, Złotyca – biok
n. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 84

[illegible]

38-52
ul.
hopina;
lilńska,
parzy-
niepa-
— do
2-48
zastępcza
39-49
ul.
BZPP
ka 59);
Zespo-
PSP (ul.
ka pa-
rzy-
Zirkół
Przed-
Miesz-
astow-
Szkół
Przed-
Miesz-
ska od
Jedyny
awska
rzyście,
ul. Pia-
numery
Snay-
ry nie-
astwa

[illegible]

(150-): do k (WLKS
 (110 + 150).
 (nom)
prów
 rywki w
 gowej fu-
 lii przed-
 44: 8 74 21
 38:14 68:25
 37:15 78:43
 36:16 64:27
 33:19 58:47
 a. Narw
 Racia
 oje woje-
 mistrzo-
 Natbilia-
 acji roze-
 e. 13 bm.
 ciwnikiem
 arszawa.
 6tuzcia
 U
 kładów
 Gazety